

WIELKOPOLSKI

Rok XIX
Wyd. A
Poznań
włroek, 17. IX. 1963
Cena 50 gr
Nr 221 [6100]

N. S. Chruszczow w Wołgogradzie

Przebywający obecnie w Wołgogradzie N. S. Chruszczow spotkał się ze specjalistami gospodarki wodnej, pracownikami biur projektowych zajmujących się problemami nawadniania ziem uprawnych Połwoża.

Rozmowę poprzedziło zwiędzanie przez szefa rządu radzieckiego plantacji warzyw, zasiewów kukurydzy oraz spotkanie z robotnikami sowchozu „Wołga-Don”. (PAP)

Zapowiedź ważnych reform

Ben Bella wybrany prezydentem Algierii

Dotychczasowy premier Algierii Ahmed Ben Bella wybrany został w niedzielny referendum pierwszym prezydentem niepodległej Algierii.

Według prowizorycznych obliczeń 99,62 proc. osób, które wzięły udział w wyborach, oddało swe głosy na Ben Bellę. Spośród 6.318.653 uprawnionych do głosowania zjawilo się w lokalach wyborczych i głosowało 87,80 proc.

W wywiadzie udzielonym telewizji algierskiej nowo wybrany prezydent, Ben Bella, zapowiedział, że ziemia należąca do kolonialistów francuskich, jak i do wielkich obszarników algierskich przejęta zostanie na własność narodu. Dodał on, że jest to pierwszy krok prowadzący do dalszych doniosłych reform. (PAP)

Wręczenie nagród laureatom za twórczość artystyczną 1963 r.

Przyznane 22 lipca br. doroczne nagrody Ministra Kultury i Sztuki za twórczość artystyczną w r. 1963 w dziedzinie literatury, muzyki, plastyki, teatru i filmu, zostały w poniedziałek 16 bm. uroczystie wręczone laureatom w Muzeum Narodowym w Warszawie.

W uroczystości, obok laureatów, wzięli udział: członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko, sekretarz KC PZPR Artur Stawewicz, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko, przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Oświaty, organizacji społecznych oraz liczni reprezentanci świata kultury i sztuki.

Do laureatów przemówił minister kultury i sztuki Tadeusz Galiński.

„Przyznane nagrody są podsumowaniem roku w dziedzinie twórczości — powiedział min. Galiński — są wyborem dzieł wyróżniających się, wskazywaniem słusznych kierunków poszukiwań artystycznych.

Przyznając nagrody, kierowaliśmy się trzema głównymi kryteriami: ideowej treści, socjalistycznego widzenia procesów społecznych i historycznych, wysokiej wartości artystycznej dzieła i kryterium intelektualnych i moralnych ambicji.

Komisja nie miała łatwego zadania. Możliwości wyboru, mimo wszystkich osiągnięć, były ograniczone. Ograniczone, ponieważ nasza twórczość kulturalna, nie jest jeszcze dość związana z życiem.

Wręczając nagrody, min. Galiński złożył gratulacje laureatom i życzył wszystkim zebrany twórcom i artystom jak najlepszych osiągnięć.

Przyjęcie dla uczestników manewrów w NRD

Po odbytej w niedzielę defiladzie uczestników manewrów, przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht, wydał w Dreźnie przyjęcie, w którym wzięli udział czołowi działacze polityczni i wojskowi bratnich krajów, obecni na wspólnych manewrach.

Sejm historyków zakończył obrady

W Warszawie zakończył obrady Zjazd Historyków Polskich. Tematyka zjazdu wyrażnie zwrócona była ku współczesności. Znalazło to odbicie nie tylko w tym, iż po raz pierwszy na tego rodzaju zjeździe poświęcono dużo miejsca najnowszej historii Polski, ale i w tym, że także inna problematyka zjazdu dyskutowana była w ścisłym powiązaniu z współczesnością.

Po zakończeniu obrad dokonano wyboru nowych władz Towarzystwa Historyków Polskich. Prezesem PTH został ponownie prof. St. Herbst, a jednym z wiceprezesów prof. Z. Kaczmarczyk z Poznania.

W poniedziałek uczestnicy zjazdu obradowali w Warszawie na ośmiu spotkaniach specjalistycznych. (PAP)

XII Targi Krajowe w Poznaniu — otwarte

Pierwsze dni „Jesieni-63“

Otwarcie XII Targów Krajowych miało jak zwykle, uroczysty charakter. Dokonał go wiceprezes Rady Ministrów — Eugeniusz Szyr w obecności licznych osobistości partyjnych i rządowych oraz gospodarzy Targów i Poznania. Goście zwiedzali następnie tereny targowe.

Eksponaty prezentują produkcję wartości około 25 miliardów złotych. Ciekawe wyroby pokazał przemysł lekki, największy zresztą wystawca, zapewniający ofertę wartości

12,3 mld. złotych. Podobna się zwłaszcza odzież w tysiącach nowych modeli oraz 500 najnowszych wzorów obuwia. Szczególnie atrakcyjne jest obuwie tekstylne, modelowane jako obuwie wyjściowe. Interesująca okazała się ekspozycja mebli i wyrobów drewnianych. Ogółem przemysł lekki przedkłada handlowi kolosalną ilość towarów, w której 3,3 mld. zł wartości stanowi odzież, 2,7 mld. zł — obuwie, 4 mld. zł — dziewiarstwo.

Nie brak na Targach też innych wyrobów: sprzętu zmechanizowanego, artykułów gospodarstwa domowego, wyrobów chemicznych i drobiazgów. Prezentuje je zwłaszcza drugi wielki wystawca kolektywny — drobna wytwórczość. Oferuje ona naderżki wyrobów, z których wiele oglądamy po raz pierwszy.

Problemowa część Targów potraktowana została starannie i wnikliwie. Propaguje się nowoczesną organizację sprzedaży przez pokaz wyposażenia sklepów, pracowni gastronomicznych i lokali, umiejętności pokazania nabywcom, towarów, funkcjonalność sprzętu, sposobów jego naprawy itp.

Oceniając obecne Targi, można powiedzieć, że powoli zwiększa się udział drobnych producentów i rzemieślników wystawców. Znaczenia nabiera także organizatorska rola Targów Krajowych, która pozwala szybciej porządkować problemy rynku.

O tych sprawach mówił na swojej konferencji prasowej wicepremier Eugeniusz Szyr. Oceniając XII Targi Krajowe, za dobrą uznał on ekspozycję odzieży, zwłaszcza męskiej, widać tu wpływ tzw. zrzeszeń asortymentowych, wprowadzanych obecnie wśród producentów. Wyróżnia się obuwie tekstylne, nowości z przemysłu ciężkiego, co świadczy o przywiązaniu tam dużej wagi do problemów nowoczesnego wzornictwa. Wystawa części zamiennych — zdaniem E. Szyra — uwiódcała mankamenty tej produkcji. Jest ona doraźna i chaotyczna, podobnie zresztą jak wytwarzanie 1001 drobiazgów. Problemy te wymagają wnikliwego opracowania.

Pierwszego dnia Targów ogłoszono wyniki konkursu „Dobre — Ładne — Poszukiwane”. Do oceny przedstawiono 1.712 wyrobów, w tym 1.234 — artykułów przemysłowych, od 274 producentów. Ogółem przyznano dwie nagrody Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu, 7 nagród — Ministra

Dokończenie na str. 2

Dziś — rozpoczęcie sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

A. Gromyko i D. Rusk o perspektywach dalszych rokowań

Delegacja Polski wyjechała do N. Jorku

Dziś w Nowym Jorku rozpoczyna się XVIII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

16 bm. wyjechał do Nowego Jorku wiceminister spraw zagranicznych PRL Józef Winiewicz, który przewodniczy delegacji polskiej.

Stwierdzając, że delegacja polska nie będzie szczędzić wysiłków, aby sprostać ciężkiej na niej odpowiedzialności, wiceminister Winiewicz powiedział: „będziemy w tym współdziałać z delegacjami innych krajów socjalistycznych, kierując się tymi samymi, co my założeniami. Ale, oczywiście, nie tylko od delegacji socjalistycznych zależy, czym za pisze się w historii narodów zjednoczonych ta sesja Zgromadzenia Ogólnego”.

W oświadczeniu złożonym na lotnisku w Nowym Jorku, dokąd przybył min. spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko wyraził nadzieję, iż uczestnicy XVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ dołożą wysiłków, by przy rozwiązywaniu problemów międzynarodowych osiągnąć konkretne rezultaty. Minister radziecki podkreślił, że na pierwszym miejscu znajduje się zagadnienie rozbrojenia.

Gromyko powiedział ponadto, że w czasie trwania sesji przedstawiciele ZSRR i USA będą kontynuowali wymianę poglądów na sprawy interesujące obie strony.

Sekretarz stanu USA, Dean Rusk, oświadczył w niedzielę, że kolejnym — po układzie moskiewskim — krokiem naprzód w rokowaniach Wschód — Zachód mogłoby być porozumienie o środkach zapobieżenia niespodziewanej napaści.

Innym terenem dla rozmów — dodał Rusk — może być sprawa paktu o nieagresji między państwami Układu Warszawskiego i Paktu Północnoatlantyckiego. Sekretarz stanu przypomniał zarazem słowa prezydenta Kennedy'ego, iż tego rodzaju układ wiąże się z wieloma problemami, m. in. ze sprawą „gwarancji dla Berlina zachodniego”.

14 państw Afryki i Azji złożyło w poniedziałek memorandum, w którym domaga się przeprowadzenia na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ, w trybie sprawy naglącej, de-

baty nad sprawą prześladowań, jakich doznają buddyści ze strony władz Wietnamu Południowego.

Sytuacja w Wietnamie Południowym wymaga niezwłocznego zwrócenia na nią uwagi przez państwa członkowskie ONZ — podkreśla memorandum.

Sekretarz Generalny ONZ choruje od paru dni z powodu zaziębienia; mimo to, U Thant zamierza wziąć udział w otwarcu XVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. (PAP)

Na temat rozpoczynającej się dziś XVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, piszemy szczegółowiej w komentarzu na str. 2.

• Międzynarodowy katalog projektów typowych

• Wspólne opracowywanie dokumentacji

Obrady ekspertów budownictwa krajów RWPG w Moskwie

W Moskwie obradowała grupa ekspertów sekcji projektowania stałej Komisji Budownictwa RWPG. Omawiano problemy związane z utworzeniem międzynarodowego katalogu projektów typowych oraz z podjęciem bezpośredniej współpracy krajów — członków Rady w dziedzinie typizacji.

Ogólnie biorąc — oświadczył przewodniczący delegacji polskiej — dyr. S. Downarowicz — katalog ułatwi krajom członkowskim RWPG stosowanie najtańszych i najlepszych rozwiązań projektowanych w budownictwie.

W NRD rozpoczęto szczepienia przeciw grypie

Jesienią br. służba zdrowia NRD przystąpi po raz pierwszy do masowych szczepień ludności przeciwko grypie. Do tychczasowe próbné szczepienia dały pozytywne wyniki. Jeżeli nowa szczepionka zda egzamin w skali masowej, będzie to pionierskie osiągnięcie służby zdrowia NRD o znaczeniu międzynarodowym. FAP

A. Zawadzki na uroczystości w Grudziądzu

15 bm. Przewodniczący Rady Państwa — A. Zawadzki w towarzystwie przedstawicieli partyjnych i państwowych władz wojewódzkich przybył do Grudziądza, gdzie wzięł udział w nadzwyczajnej sesji wojewódzkich i miejskich rad narodowych i komitetów FJN, poświęconej podsumowaniu do tychczasowych rezultatów czynów społecznych, podjętych na Pomorzu dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego i ustaleniu programu obchodów 20-lecia Polski Ludowej na Ziemi Bydgoskiej.

W czasie sesji, która zainaugurowała obchody dziesięciu lat Grudziądza, przewodniczący Rady Państwa wygłosił przemówienie, którego fragmenty zamieszczamy na str. 2.

W trzecim dniu wizyty na Ziemi Bydgoskiej A. Zawadzki odwiedził Ciechocinek a następnie Włocławek, gdzie m. in. przybył do słynnej „Celulozy” — Zakładów im. Juliana Marchlewskiego.

Następnie Przewodniczący Rady Państwa opuścił Kujawy, udając się w drogę powrotną do Warszawy. (PAP)

Wspólna akcja

przeciw odprężeniu

Bonn znajduje sojuszników w Paryżu

Przed rozpoczynającą się sesją ONZ bardzo wyraźnie różnie w kołach politycznych Paryża krytyka demonstracyjnego bojkotu obrad ONZ przez Francję (minister spraw zagranicznych Couve de Murville podkreślił, że nie weźmie udziału w sesji ONZ, mimo że w początkach października będzie w Nowym Jorku).

Jedną z przyczyn odmowy Francji udziału w debacie jest jej nieprzejednane stanowisko wobec Układu Moskiewskiego. Ta właśnie sprawa będzie, tematem rozmów z ministrem spraw zagranicznych NRF Schroederem, który przybył już do Paryża. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
INFO-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
INFO-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

Depesza gratulacyjna

Z okazji święta narodowego — 153 rocznicy proklamowania niepodległości Meksyku, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do Prezydenta Stanów Zjednoczonych Meksyku Adolfa Lopeza Mateosa.

Z konferencji w Belgradzie

Na konferencji Unii Międzyparlamentarnej w Belgradzie przytąpiono do omawiania problemu „Kosmos a prawo międzynarodowe”.

Manifestacja w Łęczycy

Dla upamiętnienia toczącej się 24 lata temu słynnej bitwy nad Bzurą w Łęczycy odbyła się 15 bm. wielka manifestacja antywojenna. Wzięły w niej udział rodziny poległych oraz b. uczestnicy walk wrześniowych — kombatan-ci z Kalisza, Ostrowa i Krotoszy-na, delegacje ZBoWiD i przedstawiciele Wojska Polskiego.

Ruch we wczasowiskach

Stonieczna pogoda ożywiła w niedzielę turystyczne szlaki Dolnego Śląska. W parkach zdrojowych Kudowy, Dusznik i Polanicy rojno było jak w pełni lata.

Znow więcej pożarów

Jak informuje Komenda Główna Straży Pożarnych, w ubiegłym tygodniu zanotowano 274 pożary, z czego 225 w indywidualnych gospodarstwach rolnych. W związku z rozpozogadzeniami wzrosła znowu przeciętna dzienna liczba pożarów. 14 bm. np. zanotowano 59 pożarów, a 15 bm. — 72.

Pięcioraczki w Dakocie

Pięcioraczki (7 miesięczne wcześniaki) urodziły się wczoraj w rodzinie pracownika hurtowni towarów kolonialnych Fischera, zamieszkałej w Aberdeen w Dakocie Północnej (USA). Są to cztery dziewczynki i chłopiec. Poród trwał niewiele ponad godzinę. 30-letnia matka i dzieci czują się dobrze.

POGODA

Po bezchmurnej i chłodnej nocy zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Rano możliwe mgły lub zamglenia. Temperatura maksymalna w granicach od 20 st. na północnym wschodzie do 25 st. na południowym zachodzie.

Ambasada brytyjska

obrzyzuta... jajami

Gwałtowne protesty przeciw utworzeniu Malajazji

Uroczyste proklamowanie Federacji Malajazji, przyjęte burliwymi demonstracjami w Djakarcie, Manili i kilku innych miastach. Demonstranci protestowali przeciwko temu tworowi w przekonaniu, że u-macnia on panowanie kolonizatorów brytyjskich w strefie Azji Południowo-Wschodniej.

Uczestnicy demonstracji w Djakarcie chcieli wręczyć protest ambasadorowi Malajów, ale nie wpuszczono ich do gmachu. Na znak oburzenia obrzucili oni ambasadę kamieniami i zgnitymi jajami, po czym udali się przed ambasadę w Brytanii. Podeskakiwano tłum wargnął na teren ambasady, podarł flagę brytyjską, a następnie podpalił samochód ambasadora.

Stolica Filipin również była miejscem gwałtownych demonstracji przeciw utworzeniu i proklamowaniu Federacji Malajazji. (PAP)

Pierwsze wyniki niełatwej batalii

Hutnicy nadrabiają zaległości

Rok bieżący jest wyjątkowo ciężki dla hutników żelaza i stali. Hutnicy, którzy w II kwartale br. zdolali w znacznym stopniu nadrobić straty zimowe, przeżyli powtórny okres trudności w czasie długotrwałych upałów. Nastąpił wzrost absencji chorobowej i nieusprawiedliwionej, rozluźnienie dyscypliny technologicznej, zwiększenie ilości braków.

Stalownikom, przed którymi stoi zadanie dostarczenia naszej gospodarce w tym roku ponad 7,9 mln. ton stali (o przeszło 300 tys. ton więcej niż w r. 1962), zabrakło do wykonania planu (3 miesiące br.) 36 tys. ton stali. Plan asorty-

Nowa zbrodnia rasistów

Wybuch bomby w przepelnionym kościele

W niedzielę biali rasisci dokonali zbrodniczego zamachu na kościół murzyński w Birmingham (stan Alabama). Wskutek potężnej eksplozji kościół został zdemolowany, a jego mury zarysowały się. W chwili zamachu w kościele znajdowało się około 200 Murzynów, w tym 80 dzieci. One właśnie najbardziej ucierpiały wskutek potwornej zbrodni. Cztery dziewczynki w wieku od 11 do 14 lat poniosły śmierć. Liczba rannych wynosi 23 osoby.

Zamach na kościół murzyński w Birmingham wywołał ogromne oburzenie wśród Murzynów tego miasta i całego stanu. W kilku punktach Birmingham zorganizowano demonstracje na znak protestu. Przeciwnicy integracji podczas demonstracji zastrzelili dwóch młodych chłopców murzyńskich.

Wśród ludności murzyńskiej panuje ogromne wzburzenie.

OŚWIADCZENIE KENNEDY'EGO

Biały Dom opublikował oświadczenie prezydenta Kennedy'ego, który stwierdza, że doznał uczucia „głębokiego oburzenia i żalu” na wieść o śmierci sześciorga dzieci murzyńskich w Birmingham. Jest rzeczą ubolewającą godną — głosi oświadczenie — że publiczne nieposzanowanie prawa i porządku spowodowało akty gwałtu, których ofiarą padli niewinni.

Kennedy apeluje do wszystkich obywateli USA, by wyzbyli się namiętności i uprzedzeń oraz podjęli wysiłki w celu przywrócenia w kraju sprawiedliwości i spokoju.

Amerykański profesor ekonomii, Henderson, w studium opracowanym dla Regionalnej Rady stanów południowych USA, stwierdza, że stany te tracą 5—6 mln. dolarów dochodu rocznie w wyniku dyskryminacji rasowej.

Organ Watykanu „Osservatore Romano” stwierdza, że „cyniczna brutalność”, jaka cechuje ostatnie wydarzenia w Birmingham, zasługuje na jak najenergiczniejsze potępienie. PAP

Stałe uruchamianie wewnętrznych rezerw stworzy pomyślniejsze rezultaty ekonomiczne

Omówienie wystąpienia A. Zawadzkiego w Grudziądzu

Na wstępie swego przemówienia Przewodniczący Rady Państwa stwierdził, że obchody Tysiąclecia stworzyły w całym kraju płaszczyznę do urzeczywistnienia licznych inicjatyw i czynów społecznych. Mówca pogratulował ludności ziemi bydgoskiej dotychczasowych osiągnięć, wyrażając równocześnie nadzieję, że obecne obchody dziewięćsetlecia Grudziądza przyczynią się do ich dalszej aktywizacji społecznej.

W dalszym ciągu przemówienia A. Zawadzki podkreślił nasze osiągnięcia we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, naukowego i kulturalnego oraz dokonał wszechstronnej analizy występujących jeszcze trudności. Stwierdził, że są one przedmiotem stałej troski i uwagi kierownictwa partii i rządu i powinny w większej niż dotychczas mierze być „przedmiotem codziennej troski każdego pracownika, każdego obywatela, każdego działacza społecznego”.

Mówca przypomniał, że w ciągu ostatnich miesięcy zaistniały ujemne zjawiska roz-

luźnienia dyscypliny pracy, płac i zatrudnienia. Nieuzasadnione przekroczenie planu funduszu płac z dużą nadwyżką pochłonęło rezerwy, które przeznaczone były na zamierzoną regulację płac szeregu grup pracowniczych znajdujących się w stosunkowo gorszej sytuacji materialnej. „Stuszną pretensję — powiedział Przewodniczący Rady Państwa — mogliby mieć do nas społeczeństwo, gdybyśmy nie reagowali na te niepokojące zjawiska i dopuścili do zachwiania równowagi rynkowej”.

Prowadzona obecnie akcja w sprawie analizy i kontroli wydajności pracy i zatrudnienia powinna stać się dosłownie sprawą powszechną, ogólnonarodową — podkreślił A. Zawadzki. — Trzeba uruchamiać wewnętrzne rezerwy, ulepszać organizację pracy, przejawiając stałą troskę o postęp techniczny, przestrzegać żelaznej dyscypliny w gospodarowaniu funduszem płac. Jeśli zrealizujemy taki styl działania, ekonomiczne rezultaty nie dadzą na siebie czekać.

Kolejny fragment przemówienia był poświęcony analizie niepomysłnych zjawisk w dziedzinie rolnictwa oraz krokom, jakie państwo podjęło dla zabezpieczenia zaopatrzenia rynku. „Zadaniem rad narodowych, wszystkich chłopów, kółek rolniczych i spółdzielni, komitetów FJN i wszystkich organizacji działających na wsi — powiedział A. Zawadzki — jest podjęcie maksymalnych starań, aby podnieść własny wysiłek i należycie wykorzystać pomoc państwa w celu niedopuszczenia do spadku hodowli, w celu poprawienia struktury upraw i podniesienia plonów”.

Przewodniczący Rady Państwa wskazał następnie, że trudności gospodarcze zmusiły rząd do podjęcia decyzji o zmianie cen detalicznych mleka, przetworów mlecznych i niektórych innych artykułów. Podwyższenie cen skupu mleka nie mogło bowiem nie pociągnąć za sobą podwyżki cen detalicznych mleka spożywczego i uzyskiwanych z niego przetworów. Mówca podkreślił, że ludność otrzymuje rekompensatę. Przewidziana jest ponadto regulacja płac nauczycieli i pielęgniarek, których dotychczasowe uposażenia odbiły od przeciętnego poziomu płac w

całej naszej gospodarce narodowej. Podwyżka zostaną objęte również niektóre inne grupy pracowników według ustalonej kolejności.

Przewodniczący Rady Państwa wyraził przekonanie, że podjęte kroki spotkają się ze słuszną oceną i zrozumieniem całego społeczeństwa. Tylko bowiem solidarny wysiłek milionów może z nową siłą pchnąć naprzód tempo wzrostu. Mimo trudności piętrzących się na naszej drodze — stwierdził A. Zawadzki — pa- trzymy z ufnością w przyszłość.

W części poświęconej problemom międzynarodowym mówca wskazał że zawarcie układu moskiewskiego o częściowym zakazie doświadczania z bronią nuklearną jest zwycięstwem, że również inne ważne problemy sporne mogą być rozwiązane w drodze rokowań. Społeczeństwo polskie z zadowoleniem i nadzieją powitało ten układ. „Tym bardziej żałujemy — powiedział — A. Zawadzki — że wśród państw, które układ podpisały, nie ma dotychczas Chińskiej Republiki Ludowej — państwa socjalistycznego, którego masę pracującą dały tyle dowodów ofiarnej walki o wolność i pokój”.

Mówca podkreślił następnie, iż propozycja polska w sprawie stworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej wzbudza znowu rosnące zainteresowanie oraz stwierdził, że wśród niebezpiecznych ognisk zapalnych szczególne miejsce zajmuje sprawa nie zawartego dotychczas traktatu pokojowego z Niemcami i uregulowania sprawy Berlina zachodniego. (PAP)

Z kroniki sądowej

Naukowiec oskarżony o nadużycia

W Sądzie Powiatowym dla m. Warszawy rozpoczął się proces b. zastępcy profesora Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Juliana Polan-Haraszina oraz 5 innych osób. Jak głosi akt oskarżenia, J. Polan-Haraszin, nadużywając uprawnień służbowych w celu przysporzenia sobie korzyści materialnych, wystawił bez uzasadnienia ku temu podstaw szeregu osobom świadectwa o złożeniu egzaminów. W jednym wypadku wydał on również bezpodstawnie dyplom naukowy.

W pierwszym dniu rozprawy sąd rozpatrzył wnioski obrony, dotyczące m. in. powołania dalszych świadków zbadania stanu zdrowia jednego z oskarżonych oraz zmiany kwalifikacji prawnej części oskarżenia. (PAP)

Pierwsze dni na Targach

Dokończenie ze str. 1

Handlu Wewnętrznego, 1 — prezesa ZSS „Społem” oraz 9 złotych, 32 srebrne medale i 353 dyplomy.

W konkursie tym poznaliśmy przucceni wypadki nie najlepiej. Co prawda nagrody otrzymały: Wielkopolskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Międzychodzie za powidła śliwkowe oraz Ileszczyński „Rywał” za pomadki „Izetki”, a złoty medal (za kawę „Marago”) Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych, lecz dyplomów poznanych producentów uzyskali jedynie 16.

RZEMIEŚNIK — TEŻ PRODUCENT

Przewidywania min. Lesza, iż obroty obecnych Targów osiągną 22 mld zł, znajdują uza-sadnienie w nasileniu rozmów handlowych prowadzonych z wystawcami. Np. rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu sprzedały już pierwszego dnia towary wartości 157 mln zł.

Po raz pierwszy bowiem na Targach Krajowych zanotowa-no tak liczny udział rzemieślników. Reprezentuje ich w Poznaniu prawie połowa spółdzielni rzemieślniczych działających w kraju. W targowej ofercie demonstrują one mnóstwo drobniaków. Po raz pierwszy dojrzał je handel i z miejsca ruszył do kontraktów.

Spowodowała to i ciekawa oferta i polepszenie atmosfery. Ten drugi względ jest bodaj najważniejszy: dotychczas bowiem handel był powściągliwy i starannie omijał prywatnego producenta. Obecnie wyjaśniono szereg wątpliwości handlowców i... rewidentów, by rzemieślnik mógł wreszcie spełniać funkcję, jaką mu określiła gospodarka — szybkie uzupełnianie potrzeb rynku. A istotną to funkcja jeśli przypomnieć, że spółdzielczość rzemieślnicza, zrzeszająca w 334 spółdzielniach około 40 tysięcy warsztatów, dostarcza na rynek towary i usługi wartości prawie 3,5 mld zł.

Na Targach obecnych jest to pół miliarda zł, właśnie w drobniakach, w wyrobach metalowych, elektrotechnicznych, drzewnych, włókienniczych, z tworzyw sztucznych. To są plusy występu targowego rzemieślników. Minusem natomiast jest jakość ich wyrobów. Kiepski wzór i wykonanie może okazać hamulec dla handlu w dalszych zakupach. Stąd na czasie jest inicjatywa centralnych władz rzemieślniczych, stworzenia dla członków spółdzielni — poradni techniczno-artystycznej, niosącej pomoc we wzornictwie, w ulepszaniu jakości i estetyki.

MODNIE, A MASOWO?

Będąc trochę z nazwy polską modą „Moda Polska” uczyniła istotny krok, by rzeczywiście upowszechnić swoje kolekcje w narodzie, który korzysta z seryjnej i taniej produkcji. „Moda Polska” wzięła się mianowicie do podnoszenia

estetyki odzieży, produkowanej raczej bez większego smaku przez drobnych wytwórców.

Rzecz polega na sprzedaży, tym producentom gotowego i taniego (tak!) wzorca wraz z pełną dokumentacją — z bieżącą, wiodącą kolekcji Przedsiębiorstwa.

Jest więc szansa, że tak umiejtnie lansowane przez „Modę Polską” kierunki linii i kolorystyki, zostaną dzięki modelowej produkcji przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy, upowszechnione w szerszym, niż dotąd zakresie.

(zs)

Ruch turystyczny z CSRS — przywrócony

W związku z wygaśnięciem epidemii ospy, 16. m. przywrócono normalny ruch turystyczny w woj. wrocławskim i o-polskim w ramach konwencji z CSRS.

Przy wyjeździe do Czechosłowacji obowiązują się posiadacze świadectwa szczepień (tzw. międzynarodowe książeczki) jedynie mieszkańcy Wrocławia. Wymagane są także zaświadczenia szczepień od uczestników wycieczek autokarowych, które w drodze do Czechosłowacji zatrzymują się we Wrocławiu.

Obecnie tylko Wrocław jest cze jest objęty przepisami kwarantannowymi, również bowiem pow. Wieruszów w woj. łódzkim uznano za wolny od zakażenia ospą. We Wrocławiu wprawdzie upłynął już wymagany okres 28 dni od daty hospitalizacji ostatniego przypadku ospy w tym mieście. Ministerstwo Zdrowia nie może jednak zdjąć obowiązujących przepisów sanitarnych ponieważ powstała konieczność przeprowadzenia dalszych badań laboratoryjnych u jednej z osób, przebywającej w szpitalu pod obserwacją. (PAP)

Adenauer instruuje następcę

Łabędzi śpiew na zimnowojenną nutę

Sobotnia narada Adenauera z Erhardem, Krone, Schroederem i von Brentano w Cadenabbii — pismo boński korespondent PAP, red. J. Roszkowski — dała wyniki, zgodne z oczekiwaniami. — Tak więc, Bonn deklaruje swoją gotowość poparcia kroków — zmierzających do odprężenia międzynarodowego, ale stawia jednocześnie własne warunki, od których spełnienia zależeć będzie zachodniomiejskie „tak” (w żadnym wypadku nie akceptować „status quo” w Europie środkowej, domagać się ustępstw w zakresie problemu niemieckiego i berlińskiego ze strony Związku Radzieckiego). — „Twarda” linia bońskiej polityki zagranicznej została więc w przeddzień podróży Schroedera do Paryża, Waszyngtonu i Nowego Jorku, ostatecznie zaakceptowana.

Kancelerza Adenauera — jak podkreślała prasa zachodniomiejska — zaniepokoiły oznaki odprężenia w sytuacji międzynarodowej i do ostatniej chwili swego pozostawiania u steru rządów zdecydowany jest uczynić wszystko, by zapobiec odprężeniu. PAP

„Koziołki” płacą

W 331 Grze Liczbowej „Koziołki” stwierdzono 1 kupon z pięcioma trafnymi zakreśleniami w kolekturze nr 100 w Poznaniu. Właściciel tego kuponu otrzyma wygraną w wysokości 440 927 zł.

Ponadto stwierdzono: 1 czwórki premii — 11 930 zł, 72 dwórek zwykłe — po 1930 zł 69 trójek premii — 158 zł; 2340 trójek zwykłych po 58 zł; 1422 dwójki premii — po 15 zł; 28 445 dwójek zwykłych po 5 zł.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-8

XVIII sesja ONZ

Dziś w Nowym Jorku spotkają się przedstawiciele ponad 100 krajów, by wziąć udział w kolejnej XVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Ale obecna sesja Narodów Zjednoczonych różni się zasadniczo od spotkań z wielu ubiegłych lat.

POD ZNAKIEM POROZUMIENIA

Przyczyn tej różnicy szukać należy w układzie moskiewskim, podpisanym w lipcu przez trzy mocarstwa atomowe, a od tego czasu — przez ponad 90 państw. Układ ten posiadał przecież nie tylko praktyczne, bezpośrednie znaczenie, polegające na zakazie szkodliwych dla zdrowia i życia doświadczeń. Miał również poważne znaczenie moralne. Po wielu latach bezowocnych dyskusji, porozumienie moskiewskie stanowiło dowód, że od słów można przejść do konkretów, że rokowania mogą doprowadzić do praktycznych kroków, wiodących do odprężenia. Tym bardziej, że układ moskiewski był pierwszym realnym krokiem na tej drodze i że nadchodzi czas, aby postawić na porządku dnia inne palące problemy naszych czasów.

Dłatego też obecna sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ

odbywać się będzie pod znakiem dwóch spraw: rozbrojenia i całkowitej likwidacji kolonializmu.

ROZBROJENIE: KTORĘDY DROGĄ?

Na ostatnim posiedzeniu w kolejnej turze rozmów, Komitet Rozbrojeniowy 18 państw w Genewie przygotował i zatwierdził sprawozdanie ze swych prac, które przedłożone zostanie obecnej sesji ONZ. Dyskusja w Komitecie pokazała, że obok krajów socjalistycznych również uczestniczące w nim kraje niezaangażowane popierają koncepcję t. zw. rozbrojenia częściowych, takich jak zawarcie paktu nieagresji między krajami NATO i Układu Warszawskiego, podjęcie kroków mających na celu zapobieżenie nagłej napaści, zmniejszenie budżetów wojskowych i wreszcie — tworzenie stref bezatomowych w różnych rejonach świata, m. in. — w środkowej Europie.

Zgromadzenie Ogólne przeprowadzi również generalną debatę na temat całkowitego i powszechnego rozbrojenia, które dopiero dawałoby pełną gwarancję wyeliminowania niebezpieczeństwa konfliktu atomowego.

Ale dyskusja nad rozbrojeniem toczyć się będzie nie tyl-

ko na forum Zgromadzenia Ogólnego. Towarzyszyć jej będą trójstronne rozmowy trzech ministrów spraw zagranicznych — ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, stanowiące kontynuację moskiewskich rokowań.

Sekretarz Generalny ONZ, U Thant, zaapelował niedawno do przedstawicieli trzech mocarstw, aby starali się doprowadzić do zawarcia układu, obejmującego również próby, dokonywane pod ziemią. Jest to punkt tym bardziej istotny, że Stany Zjednoczone kontynuują wybuchy podziemne, co na dalszą metę może wywołać nasilenie wyścigu zbrojeń i co za tym idzie nowe napięcie.

Zapowiedziane spotkanie Kennedy — Gromyko, a także rozmowy trójstronne — mogą dać początek dyskusji na temat uregulowania sytuacji w zachodnim Berlinie.

KOLONIALIZM NA CENZUROWANYM

Minister Spraw Zagranicznych ZSRR w liście do U Thanta podkreślił konieczność zrealizowania deklaracji podjętej 14 grudnia 1960 r., dotyczącej prawa do niepodległości przysługującego wszystkim krajom i narodom kolonialnym.

Kolejne lata i kolejne sesje Zgromadzenia Ogólnego przyniosły w tej sprawie coraz nowe i coraz bardziej energiczne apele, ale, niestety, w praktyce sprawa nie posunęła się naprzód.

Przyczyną tej zwłoki jest stanowisko mocarstw zachodnich, które choć w słowach nie odmawiają narodom zależnym tego prawa — w praktyce je przekreślają. Drastycznym przykładem jest popieranie przez Zachód potępionej w ONZ Portugalii, a tym samym umacnianie jej pozycji w walce z ludnością Angoli i innych kolonii.

Czy w tej dziedzinie na obecnej sesji dojdzie do podjęcia konkretnych postanowień? Trudno to oczywiście przewidzieć. Niemniej zarówno sprawa Wietnamu, jak i Angoli, jak wreszcie przesładowań rasistowskich w Afryce Południowej znajdzie się na porządku dnia.

*

W ostatnich latach, poprzez zmiany w swym składzie, ONZ w coraz większym stopniu odzwierciedlała powszechne interesy narodów. Obecnie otwierają się przed tą organizacją nowe jeszcze możliwości.

ZOFIA ARTYMOWSKA

Dobry program połowa sukcesu

zarządzaniu przedsiębiorstwami, na skutek czego nastąpiło ogólne rozluźnienie dyscypliny organizacyjnej, technologicznej i finansowej. Gdyby tego rozluźnienia nie było, wiele pociągających przeprowadzanych bez większych oporów dziś, można było zastosować już w kwietniu, po ustąpieniu zimy. Niektóre fabryki np. „Cegielni”, tak właśnie zrobiły. Innym, zabrakło widocznie uwagi do samodzielnego działania. Czekali na sygnał z góry. Co zrobić, żeby w przyszłości byli odważniejsi?

Zmusza do refleksji bierność samorządów robotniczych w I półroczu i ich aktywność obecnie, gdy zostały podparte Uchwałą. Dzisiaj inicjatywa i ostrość spojrzenia zespołów kontrolujących, rozsada w wielu przypadkach pierwotnie zakładane ramy analiz, obejmując swym zasięgiem projekty planu roku 1964 i korygując je na p.l.s. Tak stało się w „Pomocie”, w „Stomilu” i w innych fabrykach. Można więc wnioskować, iż udział załóg i ich przedstawicielstw w tworze-

niu projektów planów jest wciąż jeszcze niedostateczny.

Wbrew niektórym pesymistom, wyrażającym obawy czy robotnicy nie potraktują zaleceń Uchwały jako swego rodzaju „przykrećcia sruby”, podstawowe trzony załóg właściwie odczytały intencje rządu. Czynnie pomagają one komisjom w ujawnianiu rezerw wzrostu produkcji, zdając sobie sprawę z tego, iż każda zarobiona przez robotników złotówka będzie mniej warta bez pełnego pokrycia w towarach na rynku. Wszędzie tam, gdzie kierownictwa fabryk szeroko włączyły do akcji ujawniania rezerw robotników, rozeznanie tych rezerw jest pełniejsze, a presja na bumelantów nie tylko administracyjna. Na przykład, gdy w toku prac komisji samorząd robotniczy Zakładów Automatyki Przemysłowej w Ostrowie rozpał wśród robotników specjalną ankietę z prośbą o wskazywanie rezerw wzrostu produkcji i wydajności, to niektóre odpowiedzi swoją trafnością zadziwiała wytrawnych ekonomistów. W poznańskich „Wodociągach” robotnicy żądają zwolnienia z pracy bumelantów i domagają się prawa współdecydowania o tym, którzy to mają być! Nie boją się tego, gotowi stawiać z bumelantami oko w oko.

Zadziwia także mnogość ukrytych, bądź doskonale znanych, lecz dotąd nie wykorzystanych rezerw wzrostu produkcji i wydajności pracy w zakładach. Tylko niedoskonałość stosowanych u nas bodźców oraz niedostatek w planowaniu i organizacji powodują, że rezerwy te nie zawsze dają się uruchomić. Dla przykładu opiszemy tu epizody najświeższe, z którymi zetknęliśmy się na konfe-

rencji samorządu robotniczego w jednym z dużych i ważnych dla gospodarki Poznania zakładów.

Zakłaga tego zakładu dwój się i troi, chcąc nadrobić załagłości I półroczu. Pracuje w brygadach rozrzuconych po całym mieście. Pewnego dnia, brygady te musiały przerwać pracę, bo zabrakło im materiałów. Ciężarówka, która miała materiały te dowieźć, stała ponad 3 godziny przed bramą wewnątrz zakładu. Nie miał kto podpisać przepustki na wywóz materiałów i strażnik w bramie — samochodu nie wypuszczał. Uprawnieni do podpisywania takich przepustek radzili akurat nad tym, jakimi drogami zwiększyć wydajność pracy!

Albo inny przykład. W wyniku realizacji uchwały Rady Ministrów i CRZZ, niektóre resorty wydały okresowy zakaz przyjmowania przez podległe im zakłady nowych pracowników. Zakaz słuszny, lecz ma klauzulę mówiącą o tym, że w wyjątkowych przypadkach nowego pracownika przyjąć można. Taki wyjątkowy wypadek zdarzył się w pewnym zakładzie: zwolnił się operator maszyn decydującej o ciągłości produkcji. Trzeba było przyjąć w jego miejsce nowego. Zakład zwrócił się do swego zjednoczenia po zgodę; a tam jeden z urzędników zareplikował: „Co, teraz, po uchwale? Nie wiecie, że istnieje zakaz...?”

Mniejsza tu o nazwę zakładu czy zjednoczenia. Chodzi o sprawę ważniejszą. O to, że uchwały Rady Ministrów i CRZZ nie wolno realizować formalnie, z za biurka, bądź tylko poprzez narady. Wtedy bowiem powstają nonsensy, o których mówią wyżej.

PIOTR CHOJNACKI

Ich mistrz dr Goebbels

Narodowy socjalizm jest martwy. Zginął przed osiemnastu laty. Zaden normalny człowiek w Niemczech nie myśli o przywróceniu nazistowskiego systemu.

Oślawiony tygodnik neo-hitlerowski - militarystyczny „Deutsche National Zeitung und Soldaten-Zeitung” — równie oczywiście nie myśli. Zamieściwszy przeto, przytoczonej treści notkę i „wyjaśniewszy”, że „przecież najnowsza historiografia nie może się obyć bez relacji naocznych świadków” wspomniany organ rozpoczął przedruk biografii hitlerowskiego ministra propagandy. Autorem zakrojonego — jak się wydaje — na wiele miesięcy cyklu, zatytułowanego „Mój szef — dr Goebbels” jest książkę Friedrich Christian zu Schaumburg-Lippe.

Osobistość to w istocie „naoczna”. Potomek rodziny książęcej, która aż do 1918 roku zasiadała na tronie, Schaumburg-Lippe związał się z ruchem hitlerowskim jeszcze przed przejściem przez nazistów władzy. W roku 1933 zgłosił się ochotniczo do nowo utworzonego ministerstwa „oświecenia narodowego i propagandy”, gdzie do roku 1935 pełnił funkcję osobistego adiu tauta Goebbelsa. Następnie, aż do roku 1943, działał w wydziale zagranicznym tegoż ministerstwa.

Goebbels w jego charakterystyce to postać ze wszech miar sympatyczna. Schaumburg-Lippe z rozrównaniem wspomina jego odwagę, podkreślając, że „w czasie jazdy samochodem rzadko zajmował tylne siedzenie, lokując się z reguły koło szofera”, co przecież zwiększało możliwość dokonania nań zbrodniczego zamachu ze strony „wrogów Niemiec”. Goebbels w ujęciu swego arystokratycznego biografa to człowiek niezwykle mądry i przewidujący. Co tam dzisiaj mówić o jedności europejskiej! Jego szef już w roku 1934 wypowiedział ponoć następujące wiekopomne słowa: „Musimy patrzeć w przyszłość. Niemcy w przyszłości włączą się do zjednoczonej Europy — to jest

naturalny i nieuchronny kierunek rozwoju”. Świat wprawdzie jest przekonany, że Goebbels nie zamierzał włączyć Niemiec do Europy, lecz Europę do Niemiec, lecz prinż Schaumburg-Lippe nie wydaje się taką błańską przejmować. Ostatecznie jego relacja nie ma przecież na celu — jak podkreśla DNZSZ w odrędkcyjnej notce — „pomnożenia niezliczonych oportunistycznych relacji”...

Z jakimże zaś zachwytem relacjonuje autor propagandowe pomysły Goebbelsa. Oto przykład: Hitler wygłasza w Hamburgu wielkie przemówienie transmitowane przez radio, w tym również przez niektóre rozgłośnie zagraniczne. W czasie przemówienia „fuhrerowi” robi się słabo. Prinż relacjonuje:

„Wydawało się, że Hitler zemdleje. Siedziałem tuż za nim i widziałem, że kurczowo trzymał się on podium i był kredowo bledy. Gdy skończył, wybiegł z sali. Znaleźliśmy go za kulisami, bezwładnie siedzącego na taborecie.

Pierwsze pytanie skierował do Goebbelsa:

— Co pan zrobiłby, gdybyś zemdleł?

— Byłem zdecydowany podejść do mikrofonu i powiedzieć światu, że został Pan nieoczekiwanie odwołany do jakiejś ważnej sprawy dotyczącej polityki zagranicznej i sam bym odczytał dalszą część tekstu. Hitler, który mdleje przemawiając do swego narodu, byłby niewyobrażalną katastrofą propagandową.”

Prinż Schaumburg-Lippe dziś jeszcze jest tym pomysłem głęboko oczarowany.

Oczarowany jest zresztą nie tylko postacią swego szefa. Cały hitlerowski olimp obdarza swą sympatią. Nie lubi tylko Leya, który mu brudził w partyjnej karierze oraz — jak się wydaje — Bormanna i Rosenberga.

Co nas czeka w tym sezonie kulturalnym?

Potrzeba konkretnej „otoczki”

Inwestycje kulturalne — co jest rzeczą zupełnie zrozumiałą wobec innych, znacznie istotniejszych potrzeb i wobec trudnej sytuacji gospodarczej, spowodowanej m. in. tegoroczną „zimną stulecią” — są inwestycjami drugoplanowymi i z tych chociażby względów muszą odczekać swoją kolej. Stąd też i ogólne wydatki na kulturę ulec muszą pewnym ograniczeniom, nie hamującym oczywiście ogólnego kulturalnego rozwoju kraju. Jednak i w tym sezonie kulturalno-oświatowym, który właśnie się rozpoczyna — główny nacisk położony będzie na popieranie ruchu społecznego.

Ruch społeczny wyklucza wszelką bierność. Wyklucza także bierność w przyjmowaniu zjawisk kulturalnych, finansowych i organizowanych w całości przez państwo. To już nie chodzi o masowego widza, o schematyczną, urzędową organizację widowiska, o wyczekiwanie na dokładne instrukcje, płynące z centrali, ale chodzi tu właśnie o osobiste zaangażowanie się, o osobistą inicjatywę. Ośrodkiem zainteresowania staje się własny region, własne miasto czy miasteczko, ba, własna ulica. Przy czym nie chodzi tu już o typową działalność kulturalną — w tradycyjnym tego słowa znaczeniu. Ludzie, zrzeszeni w stowarzyszeniach kulturalnych — stają się współgospodarzami swego regionu. Interesuje ich rozwój gospodarczy, wygląd zewnętrzny, perspektywy inwestycyjne. Tu już przekroczone zostają rogatki konwencjonalnej „kultury”, jakimi darzył nas centralizm kulturalny. Tu już zanika podział między kulturą „A” i „B”, snobizmem twórczym z jednej, a biernym wyczekiwaniem i emablowaniem twórczości z drugiej. I przekroczone zostają rogatki między kulturą „urzędową”, a kulturą „prywatną”. Przy-

kładem może być Wielkopolskie, albo Białostockie Towarzystwo Kulturalne, które powstały z inicjatywy całkowicie społecznej i w których zasiadają, zarówno działacze społeczni jak i „urzędnicy” kulturalni.

Zjawiskiem nader pozytywnym jest „obrastanie” państwowych instytucji stowarzyszeniami społecznymi. Mam na myśli koła przyjaciół bibliotek przy bibliotekach publicznych, gdzie działa już około 2 tysięcy kół skupiających ponad sto tysięcy członków. Mam na myśli przeróżne towarzystwa miłośników teatru, koła przyjaciół muzeów, które przysługują zresztą różne formy działalności i zajmują się nie tylko bibliotekami, teatrami, muzeami, ale i innymi metodami pracy i przejawiają inne zainteresowania. Nie są to sprawy nowe, ale wypadają jeszcze raz przy okazji nowego roku oświatowego przypomnieć: działalność wszelkich placówek kulturalno-oświatowych nigdy by nie mogła być tak owocna, jak: jest obecnie, gdyby nie ta właśnie „otoczka” społecznego zainteresowania i społecznej aktywności. I właśnie tej „otoczki” w ubiegłych latach brakowało i dlatego wszelkie ówczesne sukcesy upowszechniania kultury w dużej mierze opierały się na danych statystycznych, ale nie na danych faktycznych.

Powstają w związku z tym aktualne zadania dla ruchu społecznego. W pierwszym rzędzie zadania wzięcia pod swoją opiekę właśnie owych jak najbardziej powszechnych instytucji kulturalnych w kraju: domów kultury, klubów, bibliotek, teatrów, muzeów. Zadania pomocy im, nie tylko materialnej, ale przede wszystkim pomocy etatowemu aparatowi, zatrudnionemu... w tych instytucjach: kierownikom i domów kultury i klubów, i bibliotek, i muzeów, i teatrów. To jest chyba dla współczesnego rozwoju kultury masowej w Polsce sprawa najistotniejsza: aby wysiłek państwa szedł w parze z wysiłkiem społeczeństwa, aby aktywność społeczna wspomagała inicjatywy centralne, albo też płynące z regionalnych ośrodków. Jesień i zima tego roku nie będą dla ruchu kulturalnego w Polsce okresem najłatwiejszym. Z drugiej strony nie może powstać pustka w inicjatywie społecznej przy zrozumiałej zupełnie słabości inicjatywy państwowej, gdyż kultura nie jest pojęciem bezpłatnym i gratisowym. Dlatego też duża nadzieja napawa nas fakt, że zarówno instancje partyjne, jak i rady narodowe, czego najlepszym przykładem są nie tylko województwa poznańskie, bydgoskie, zielonogórskie, czy białostockie, ale i wiele innych województw i powiatów na terenie całego kraju — coraz większą wagę przywiązują do spraw kultury i coraz większą — w sensie równorzędnego partnera — odgrywają w nich rolę.

I w tym przede wszystkim kierunku powinna iść praca kulturalno-oświatowa w sezonie 1963/64.

ROMAN PORAJ

LESZEK GOLIŃSKI

Moja wieś podczas okupacji

Taki jest temat interesującego konkursu, rozpisanego — w związku z XX-leciem Polski Ludowej — przez redakcję „Tygodnika Kulturalnego” i Zakład Historii Ruchu Ludowego.

Organizatorzy pragną uzyskać jak najbardziej wszechstronne materiały o życiu wsi w latach ostatniej wojny, zwłaszcza zaś o udziale chłopów i inteligencji wiejskiej w ruchu oporu oraz w walce o wyzwolenie kraju.

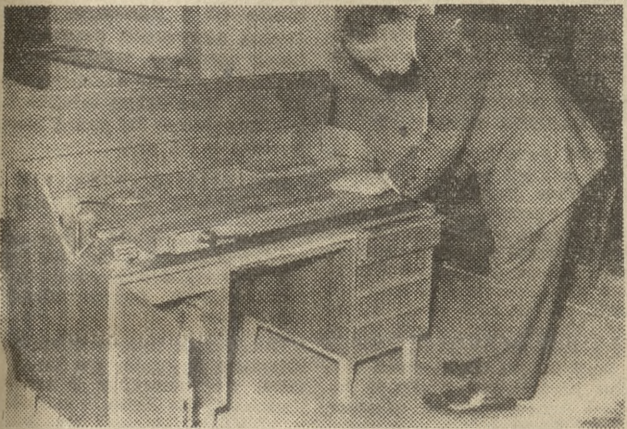
Prace dotyczące więc powinny działalności organizacji konspiracyjnych, akcji terrorystycznych i dyskryminacyjnych ze strony okupanta, życia osób, które zginęły z rąk okupanta, stracił poniesio-

nych przez ludność wiejską (wysiedlenia, pożary, rekwizycje itp.) pomocy udzielanej oddziałom partyzanckim, zbieraniu z obozów koncentracyjnych, jeńcom radzieckim, Żydom itp. Pożądane jest dołączanie do prac oryginałów, fotokopii lub odpisów dokumentów (zdjęć, ulotek itp.).

Udział w konkursie może wziąć każdy, kto opíše dzieje gromady lub powiatu, w którym przebywał w czasie okupacji. Termin nadsyłania prac upływa 1. III. 1964 r.

A oło przewidziane nagrody: I — 5000 zł, dwie II po 3000 zł, cztery III po 2000 zł i cztery IV po 1000 zł oraz 6 wyróżnień po 500 zł. Ponadto nagrody w postaci wycieczek zagranicznych i krajowych oraz nagrody rzeczowe. (wch)

Obiaktym po „Jesieni 63”



Bydgoska Spółdzielnia Pracy przygotowała prototyp biurka, które jest jednocześnie domowym warsztatem (m. in. z narzędziami, rysownicą itp.). Nowy model wykonano według projektu Krajowego Związku Spółdzielni Meblarskich. Biurko-warsztat w seryjnej produkcji kosztować ma około 6000 zł.



Od dawna zapowiadany radioodbiornik „Kurant” (z zegarem-budzikiem) — jak informują w stoisku „Diory” — ukazać się ma w sprzedaży w przyszłym miesiącu. Odbiornik ma trzy zakresy fal — długie, średnie, krótkie.



Nasze „Syreny” z silnikiem „Wartburga” jeżdżą już po ulicach Warszawy. Na Targach (przed pawilonem centralnym) — zmodyfikowana „Syrena” (określona symbolem 102 S) cieszy się dużym zainteresowaniem zwiedzających. W przyszłym roku nowe „Syreny” mają dotrzeć także do Poznania. Producent zapowiada sprzedaż ich na raty.

Fot. (3) — K. Przychodźki

Pieśni Tysiąclecia i „Kołodziej-Czas“

O godzinie 16 na scenie plenerowej wewnątrz grodziska Gieczy uka-
zał się jeden z najlep-
szych w kraju chór po-
znańskiego Pałacu Kultury
„Arion”. Na wale obronnym,
pamiętającym czasy Mieszka I
i Bolesława Chrobrego czeka-
ło już około 4 tysięcy ludzi.
Słowo wiążące podał interes-
ujący Marian Mniejżyski.
Pod batutą prof. Witalisa Do-
rożyły chór rozpoczął koncert
Pieśni Tysiąclecia Warszaw-
ianka Karola Kurpińskiego.
Program obejmował pieśni
Anonimusa XVI w., Feliksa
Nowowiejskiego, Moniuszki,
Walek-Walewskiego, Szeligow-
skiego, Maklakiewicza, Dwo-
rzaka. Koncert zakończył po-
tężny akord: „Nie chcemy woj-
ny” Lachmanna.

Koncert „Arionu”, wzboga-
cony o partie solowe, zostanie
powtórzony w Kole, Turku,
Koninie i Ciechocinku (od 26
— 29 bm.)

Po koncercie przez pawilon-
muzeum przechodziły setki lu-
dzi z bliskich i dalszych oko-
lic, z Poznania i miasteczek,
zaznając się z historią
grodu Bolesławowego.

Włoski gość w Poznaniu

W tych dniach zwiedził Po-
znań włoski literat, **Alfo Co-
cola**, tłumacz prozy i poezji
Kazimierza Alberty (polskiej pi-
sarki, spopularyzowanej ostat-
nio w Poznaniu na wieczorach
„Złotej Mozaiki”).

Alberti która niedawno
zmarła we Włoszech, zyskała
tutaj i w krajach Ameryki
Łacińskiej szeroki rozgłos cy-
klem książek podróżniczych
„Italia sławna i nieznana”, wy-
danym po wojnie. Ostatnio Co-
cola przełożył zbiór wierszy
poetki „Usta Italii”, który
właśnie wyszedł drukiem we
Włoszech. (z)

Pod wieczór na parkingu
pod wałami stały już dziesiąt-
ki samochodów i ciężarówek,
około tysiąca motocykli, moto-
rowerów i rowerów. Zbocze
wału od strony wewnętrznej
wypełniło ponad 7 tysięcy lu-
dzi. Przybyli także: przedsta-
wiciel Ministerstwa Kultury i
Sztuki — wicedyr. Feliks
Jakubowski, obserwatorzy z
Lublina i Białegostoku, słu-
chacze studium teatralnego
Pałacu Kultury. Po słowie
wstępnym Lidii Mańszewskiej
z Wydziału Kultury Prezy-
dium WRN — rozpoczęło się
z dawna zapowiadane na
inaugurację roku kulturalno-
oświatowego wielkie widowis-
ko plenerowe pt. „Kołodziej
Czas” — pióra Lesława Eu-
stachiewicza i Witolda Zega-
lskiego.

Utwór napisano z dużą kul-
turą słowa. Na podkreślenie
zasługuje subtelna archaizacja
języka, wycucie potrzeb
sceny plenerowej. Na minus
jednak trzeba zapisać zbyt am-
bitne zamierzenia autorów.
Sztuka niewątpliwie w pełni
byłaby zrozumiała dla widza
bardzo obytego z teatrem i hi-
storią Polski dzielnicowej.
Widz mimo woli gubił się; nie
mógł odróżnić części aktual-
nej od schodzącej w prze-
szłość i wchodzącej w przy-
szłość. W tego rodzaju bo-
wiem utworze mniejszą rolę
mają słowa od akcji. Wydaje
mi się, że charakter wspo-
mnianych scen należy w przy-
szłości bardziej podkreślić,
licząc się z odbiorcą przywy-
czajonym do utworów bardzo
prosty i komunikatywny.

Wstawienie sztuki może
tylko budzić podziw dla am-
bitnego zespołu teatralnego
Powiatowego Domu Kultury
w Środzie, młodzieży ze śred-
niego Technikum Rolniczego i
pracowników Stadniny Koni z
Iwna.

W przygotowanie widowiska
ten 150-osobowy zespół wło-
żył wiele wysiłku, poświęcając

20 popołudni i wieczorów. Dla
reżysera nie było łatwą sprą-
wą sprostać wymogom sztuki
i do nich nagiąć tak liczny ze-
spół, związany ze sztuką wy-
łącznie dobrą wolą.

Sceneria prosta, nawiązywała
do rotundy, której fundament
odkopał tu archeolog. 70 ko-
stiumów przygotował Pałac
Kultury, inne wypożyczyła
Opera bytomska. Układ grup
bardzo wymowny. Stefan Ja-
nasik z Pałacu Kultury wy-
wiązał się znakomicie.

Osobne słowa należały się ob-
słudze technicznej oświetlenia.
Efekty doskonałe, wspaniałe
wypały sfingowany pożar gie-
ckiego grodu. I jeszcze o opar-
cie muzycznej przygotowanej
przez Władysława Słotwińskiego.
Melodie o motywach śred-
nowiecznych wypadłyby le-
piej, gdyby chór „Arion” wy-
konał je bezpośrednio, a nie
przez taśmę magnetofonową.

W sumie widowisko plene-
rowe zdało egzamin. Godne
jest ono pokazania w Pozna-
niu, na Łednicy, w Gnieźnie i
niejednego powtórzenia w
przyszłości tu w grodzie gie-
ckim, którego dzieje opowiada.

JÓZEF HAŁĄGOWSKI

Koszalińskie nagrody dla poznaniaków

Z inicjatywy Związku Zawo-
dowego Literatów Polskich
oraz Rozgłośni Polskiego Ra-
dia w Koszalinie — rozwiąza-
no tam/ostatnio konkurs na
piosenkę. Impreza zakończyła
się pełnym sukcesem poznań-
skich autorów.

Drugą nagrodę (pierwszej
nie przyznano) zdobyła za
tekst **Magda Strumian** do mu-
zyki **Ryszarda Gardo**; trzecią
Jadwiga Urbanowiczowa do
kompozycji **Jerzego Miliana**.
Wyróżniono też w Koszalinie
słowa **Lecha Konopińskiego**,
do piosenki **Filipa Nowaka**.
(thn)

nią twarzą w twarz pomiędzy nimi jest tylko
Goethe. Sztuka jest statyczna, na scenie nic
się nie dzieje — teatr nieomal rapsodyczny.
Nie można sobie pozwolić na żaden zbytecz-
ny gest czy ruch, niepotrzebną ekspresję.
Trzeba konsekwentnie zachować powściągli-
wość i pełen szlachetnego pałosa styl Goe-
thego — klasyczny i uspokojony. Nawet w
scenach wybuchu namiętności i szaleństwa.
Marek Okopiński i od tej strony przygotował
przedstawienie nienagannie. Aktoży poddali
się klasycznemu rygorowi i dali spektakl sty-
lowo jednorodny, czysty i dojrzały aktorski.
Od pierwszego pojawienia się na scenie
urzeka **Ifigenia** — **Halina Winiarska**, posągo-
wa, klasyczna. Ma świetną dykcję, barwę i to-
nem głosu rzeźbi słowa poety. Jest nowo-
czesna i konsekwentna w swym aktorstwie —
nie gubi stylu. W roli Toasa zaprezentował
się **Józef Frylewicz**. Jest szlachetnym, suro-
wym królem Taurydy. Gra z godnością, po-
wagą — słowa padają powoli. Znowu świetna
dykcja. Najtrudniejszą aktorsko jest rola Ores-
tesa; trzeba w niej grać człowieka ogarnię-
tego szaleństwem, któremu jednak nie wolno
wpaść z narzuconego rygorami sceny stylu,
gdzie nie ma miejsca na „przeżywanie” zbyt
wyrazistymi środkami aktorskiej ekspresji.
Zdzisław Wardejn dobrze czuł charakter swo-
jej roli, była ona jednak niewdzięczna, bo
przy klasycznej recytacji Ifigenii i Toasa jego
słowa nie miały tej siły wyrazu. Po raz pierw-
szy od dłuższego już czasu mamy na scenie
tak dobry i wyrównany zespół aktorski, bez
słabych punktów. Bo i pozostali wykonaw-
cy: **Jarosław Strzemiński** jako **Arkas** i **Zygmunt
Malanowicz** w roli **Pyladesa** pokazali aktor-
stwo ciekawe i zgodne z duchem spektaklu.

W przedstawieniu, w którym tekst jest sprą-
wą pierwszorzędą szczególnie ważny staje
się język przekładu. **Edward Csaó** dał tłumac-
zenie piękne językowo. Nie wyobrażam so-
bie „Ifigenii” w tak chociażby niedawnym
przekładzie **Kasprowicza**, pełnym już naiw-
ności i zbytecznego rymowania.

Scenografia do „Ifigenii” to duży sukces
Stanisława Bąkowskiego. Dekoracje bardzo
proste, monumentalne i nowoczesne, dobrze
oddają nastrój dramatu, nie próbując nawią-
zywać do stylu epoki, co zresztą byłoby tu
bardzo ryzykowne. Kostium Ifigenii świetnie
grał na tle czarnych ścian sceny, mniej chyba
udane były kostiumy pozostałych aktorów.

Przedstawienie bardzo dobre, dramat Goe-
thego przemówił ze sceny całym swym pię-
knem. W wielkim stylu zaczął się nowy sezon
teatralny w Poznaniu.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Johann Wolfgang Goethe: „Ifigenia w Taury-
dzie”, dramat w 5 aktach w przekładzie **Ed-
warda Csaó**. Reżyseria: **Marka Okopińskiego**,
scenografia **Stanisława Bąkowskiego**, kierow-
nictwo literackie **Stanisława Hebanowskiego**.
Premiera 14 IX 1963 r.

Dębicka lokomotywa nie może ruszyć z miejsca

Dwudniowe zmagania lekkoatletów Polski, RFSRR i NRD
w Moskwie postawiły w cień liczne w tych dniach
imprezy w Wielkopolsce. Tysiące, nie tylko wiernych entu-
zjastów królowej sportu, zasiadło przed telewizorami i
głośnikami radiowymi. Wieści z moskiewskiego stadionu
słuchano nie tylko w domach, lecz również w lokalach, na
placach i ulicach przy „Szarołkach” i „Kolibrach”. Przejd-
my jednak tradycyjnie na własne podwórko zaczynając o-
czywiście od piłki nożnej.

NA DEBCU NADAL NIEDOBRYE

Oglądając ostatni pojedynek
Lecha z nieprzeciętnym zespołem
Karpát, trzeba stwierdzić, że le-
chici nie wierzą w swoje możli-
wości. Grają z lekkim. Napastnicy
strzelają słabo i niewiele. Jeżeli
taki stan potrwa dłużej, trudno
będzie się kolejarzom wydstać
na lepszą pozycję w tabeli. Na
podstawie dotychczasowych pojedy-
nków nie możemy marzyć by w
przyszłym roku Lech znalazł się
w ekstraklasie.

Jeden celny strzał w 58 min. gry
zadeceyował o zdobyciu przez ze-
spół Karpát obu punktów. Na cze-
le tabeli znajduje się Cracovia
wraz z Śląskiem z równą ilością
punktów. Lech okupuje 14 pozyc-
ję, mając za sobą tylko Wawel
i Piast.

W pozostałych meczach II ligi
padły wyniki: Lechia — Piast 1:0,
Polonia — Garbarnia 0:0, Raków
— Zawisza 1:1, Stal Górniki 2:0,
Śląsk — Lublinianka 3:0, Start —
Rapid 3:1, Wawel — Cracovia 1:4.
Na czele I ligi znajdują się zespó-
ły: mistrza Polski — Górnika,
Szombierki i Zagłębia. Wszystkie
mają po 11 punktów. Wyniki uzy-
skane w ostatniej kolejce są na-
stępujące: Górnik — Unia 2:0,
Legia — Arkonia 5:1, Pogoń —
ŁKS 1:2, Odra — Gwardia 2:0,
Polonia — Ruch 2:2, Stal — Za-
głębie 1:3, Wisła — Szombierki 0:2.

OLIMPIA NA CZELE

Olimpia pokonała w ostatnim
meczach zespół Zjednoczonych 2:0,
demonstrując grę, która pozosta-
wała wiele do życzenia. Spodzie-
waliśmy się ciekawszego pojedy-
nku. Nadal dobrze spisuje się Ener-
getyk. W meczu z szamotulską
Spartą uzyskał wynik 0:0 i nadal
kroczy bez porażki. Wtór z trud-
nem pokonała jedenastkę koni-
skiego Górnika 1:0. Forma zespo-
łu zielonych jest nadal jeszcze
przebiegła. W pozostałych me-
czach notujemy następujące wy-

niki: Polonia Leszno — Lech II
2:1, Calisia — Włókniarz 2:3, Po-
lonia — Poznań — Grunwald 2:3,
Sparta Oborniki — Kolejowy KS
Kepno 1:0.

Prosimy zwrócić uwagę na ta-
bele po ostatniej niedzieli. Nie-
które kluby rozegrały już 8 spot-
kanie, a Olimpia i Warta mają po
6. Mecz zaległe mogą znacznie
zmienić układ w tabeli.

1. Olimpia Poznań	6	12	27:3
2. Grunwald	8	10	20:14
3. Energetyk	7	10	14:8
4. Polonia P-ń	7	9	20:6
5. Włókniarz Turek	7	9	19:12
6. Warta	6	9	14:7
7. Zjednoczeni	8	8	10:12
8. Lech II	7	7	13:13
9. Olimpia Koło	7	7	11:11
10. Polonia Leszno	8	7	9:17
11. KKS Kepno	7	5	7:12
12. Calisia	7	5	10:17
13. Sparta Oborniki	8	5	6:17
14. Sparta Szam.	7	3	3:20
15. Górnik Konin	8	2	13:24

POMYŚLNIE ROZPOCZĘLI WIELKOPOLSKY PIĘŚCIARZE

Dobrze wystartowali pięściarze
II-ligowej Prosnys. Pokonali oni
niespodziewanie w meczu o Pu-
char PZB I-ligowy zespół bydgó-
skiej Astorii 14:6. Bydgoszczanie
wystąpili osłabieni, co w niczym
nie umniejsza sukcesu Prosnys.
Podobnie, na ciężkim terenie we
Wrocławiu spisała się reprezenta-
cja juniorów Poznania w turnieju
o Puchar GKFF i T. Mecz w grupie
finansowej zakończył się 11:11.
Oby korzystny start u progu no-
wego sezonu okazał się łaskawym
dla bokserów poznańskich.

MŁODZI HOKEIŚCI WARTY — ŚLADEM SENIORÓW

Hokeiści poznańskiej Warty —
seniorzy zdobyli po raz pierwszy
tytuł mistrza Polski. W ich śla-
dy poszli obecnie juniorzy, któ-
rzy w turnieju, rozegranym w Po-
znaniu pokonali w finale drużynę
gnieźnieńską Startu 6:0 i Gór-
nika z Siemianowic 9:0. Również
wysokie zwycięstwo odnieśli ju-
niorzy Grunwaldu, zwyciężając
Stellę z Gniezna 6:0. Sparta Gnie-
zno wygrała z ŁKS Rogowo 3:1.
Tytuł wicemistrza przypadł je-
denastce Startu Gniezno. Młodym
zespołom Warty i Startu szczerze
gratulujemy!

PUCHAR STOMILA ZDOBYŁ PAWLAK

Po raz szósty rozegrano kolar-
skie wyścigi szosowe, organizowa-

ne przez sekcję KS Stomil. Do
zawodów w licencjach I, II, III
i IV zgłosiło się ponad 120 kolar-
zy m. in. z województw zielo-
nogórskiego, lubelskiego i szcze-
cińskiego. W licencji I i II zwy-
ciężył reprezentant konińskiego
Górnika — St. Pawlak, który dy-
stans 150 km z Poznania przez
Środę do Jarocina i z powrotem
przebył w czasie 3.39.30 godz.
przed M. Kiełbasą (Lech Poznań),
J. Mikołajczykiem (Czarni Szczeci-
nin), J. Mikołajewskim (Lech) i
J. Janiakiem (LKS Wielkopolska)
— wszyscy w czasie 3.40.30 godz.
W lic. III zwyciężył reprezentant
Lecha — M. Kęgel w czasie 2.30.30
godz. (dystans 90 km) przed W.
Guszcziakiem (LKS Wielkopolska),
J. Ludkiem (Orleńskie Górniki) i
Szymbalskim (Lech). W licencji IV
wystąpiło 75 zawodników. Musieli
oni pokonać 44 km. Jako pierwszy
przejechał metę M. Kozłowski (z
MKS Poznań) w czasie 1.13.39
godz. W tym samym czasie skłasy-
fikowano 30 dalszych kolarzy, m.
in. w kolejności: J. Spyszkiewicz
(Górniki Konin), J. Krzemiński
skiego (Stomil), J. Stefaniaka
(Chrobry Gniezno), K. Wojtaczka
(Stomil), i Zd. Wesolowski (Orleń-
skie).

Liczna stawka kolarzy stanęła
do wyścigu szosowego zorganizo-
wanego w Gnieźnie przez LKS
Chrobry. Pierwsze trzy miejsca
zajęli zawodnicy organizatorów,
mianowicie: J. Marcinkowski
2.12.0 godz. przed Zb. Jaskulskim,
Z. Koperskim oraz J. Bartkowi-
kiem z poznańskiego Lecha.

MŁODZI LUCZNIKI USTANAWIAJĄ REKORDY

Ponad 90 zawodników, repre-
zentantów 10 klubów zgromadziły VII
mistrzostwa młodzików. Zespoło-
wo wygrała drużyna Warty. W
konkurencji chłopców zwyciężył
Kłosowski 442 pkt. przed Kaszte-
lanem 441 i Zarożnym 415 pkt.
Dwóch pierwszych poprawili re-
kordy okręgowe. Wśród dziewcząt
najlepszą okazała się Tomysłak —
400 pkt. Dwa dalsze miejsca zaj-
ły: Mosiężna — 333 pkt. i Marci-
kowska — 325 pkt.

SZACHIŚCI W POZNANIU — JEZDZĄCY W GNIEZNIĘ

Wczoraj nastąpiła inauguracja
szachowych mistrzostw Wielkopols-
ki w konkurencji seniorów. W
mistrzostwach bierze udział 18
szachistów.

W Gnieźnie rozpoczyna się jutro,
starannie przygotowane przez Ko-
mitet Organizacyjny z inż. Ma-
tawskim na czele, jeździeckie
mistrzostwa Polski. Na starcie
zgrupowanych jest około 120 do-
skonalszych koni i 14 ośrodków jeź-
dzieckich. Konkursy odbywać się
będą codziennie do niedziel włą-
cznie. Program mistrzostw jest
bardzo bogaty. (tp)

TEATR

Premiera w wielkim stylu

Ostatnie premiery poznańskich teatrów
korespondują ze sobą — „Fizycy”
makabryczny dramat o bezsilności
ludzkiej, „najczarniejsza” komedia
XX wieku i „Ifigenia”, hymn na cześć huma-
nizmu, wiary w człowieka, miłości i szlachet-
ności. Niespokojny, przerażony swą epoką
Dürrenmatt — teatr zaskakujących point i kar-
kołomnych akrobacji dramatycznych i spo-
kojny, olimpijski Goethe. Rygor, dyscyplina,
umiar. Z „Fizyków” wychodzimy wstrząśnięci,
zaniepokojeni — z „Ifigenii” podniesieni na
duchu, podtrzymani w wierze w człowieka,
może nawet uszlachetnieni.

Dobrze stało się, że oba tak krainowo różne
przedstawienia wystawiane są równocześnie,
pokazuje to nam bowiem rozpiętość możli-
wości naszych teatrów i uprzytomnia, że
jaka dzieli czołowych twórców obu epok. Po-
równanie jeśli w ogóle jest tu możliwe, wy-
padnie na niekorzyść Dürrenmatta. Dramat
Goethego przynosi szluskę czystą, wysubli-
mowaną, nieskazitelną w swej prostocie i kla-
sycyzmie. Urokowi jej ulegają wszyscy: ak-
torzy, reżyser, scenograf i widzowie.

„Ifigenia w Taurydzie”, najlepszy teatralnie
dramat Goethego nawiązuje do tragedii Eu-
rypidesa, a za nią do starożytnego mitu o
kłótni rodu Tantala i Ifigenii, córce Aga-
memnona. Zbrodnia protoplasty rodu mści się
na potomkach, Agamemnon zwycięzca spod
Troji zostaje zamordowany przez żonę i jej
kochanka, jego syn Orestes mści ojca — za-
bijając matkę. Dręcząc go za to furie szaleństwa.
Uzdrowienie może mu przynieść tylko spro-
wadzenie cudownego posagu Diany z Tau-
rydy. Na wyspie tej, jego siostra Ifigenia
jest z woli bogów kapłanką. Orestes przyby-
wa na Taurydę, a tu stary obyczaj nakazuje,
ofiarowanie cudzoziemców na ołtarzu bogini.
Ifigenia w skazanym rozpoznaje brata. Wbrew
ciężkiej kłótni chce ratować Orestesa, uciec
jednak z nim nie może, zbyt wiele dobrego
zaznała od władcy wyspy Toasa. Musi go
przekonać, że ofiara jest niepotrzebna, że su-
rowy nakaz bogów jest niesprawiedliwy, że
mają prawo do szczęścia. Goethe zmienił
sens tragedii Eurypidesa. Głębokim humanista
uczynił z „Ifigenii” oratorium na cześć dobra,
szlachetności i sprawiedliwości, „Ifigenia” ma
więcej z Corneille’a i Racine’a niż z iragedii
helleńskiej. Jest optymistycznym hymnem o
człowieku.

Rola teatru w inscenizacji dramatu Goethego
jest jasna — powinien on być pośrednikiem
między tekstem poety a widownią. Ma tylko
przekazać tekst. Aktoży stają przed widow-

Piłkarska klasa A

W ostatnią niedzielę odbyła się
szósta kolejka spotkań o mi-
strzostwo wielkopolskiej klasy A
w piłce nożnej. Oto wyniki:

GRUPA I

Włókniarz Kalisz — Ostrowia	1:2
Stal Ostrow	2:1
Sremski KS — Prosnys Kalisz	1:2
Vitcevia Witkowo — Victoria J.	6:1
Stal Pleszew — Pogoń Skalm.	4:0
LZS Stawiszyn — Stella Gn.	0:3

TABELA

1. Ostrowia	6	10	16:3
2. Vitcevia	6	10	20:10
3. Włókniarz Kalisz	6	8	17:7
4. Stal Ostrow	6	8	13:10
5. Pogoń Skalm.	6	8	10:9
6. Stella Gniezno	6	6	12:9
7. Prosnys Kalisz	6	6	11:12
8. Stal Pleszew	6	5	14:15
9. Kania Gostyń	6	5	14:17
10. Victoria Jarocin	6	4	15:21
11. Sremski KS	6	2	11:19
12. LZS Stawiszyn	6	0	5:27

GRUPA II

Lubuszanin Trzcianka — Warta	
Miedzychód	0:1
Ogniwo P-ń — Polonia II P-ń	0:2
Polonia Chodzież — Sokół Piła	0:2
Olimpia II P-ń — Concordia	
Murwana Goślina	9:0
San P-ń — Polonia N. Tomysł	1:1
Weina Rogoźno — Obra Zbąszyń	5:0

TABELA

1. Sokół Piła	5	10	23:1
2. Weina Rogoźno	5	7	11:5
3. San Poznań	6	7	12:13
4. Ognio Poznań	5	6	13:9
5. Polonia II Poznań	6	6	11:9
6. Polonia N. Tomysł	6	6	11:12
7. Warta Miedzychód	5	5	5:8
8. Olimpia II Poznań	5	5	14:11
9. Concordia M. Gośl.	5	3	4:15
10. Obra Zbąszyń	5	3	8:19
11. Lubuszanin Trzc.	6	4	13:16
12. Polonia Chodzież	4	2	2:6

GRUPA III

Dyskobolia Grodzisk — Obra	
Kościan	1:0
LZS Orla Wąsosz — Warta II	
Poznań	1:6
Promień Opalenica — Ravia	
Rawicz	2:1
Lech III P-ń — Mosiński KS	1:1
Stomil P-ń — Patria Buk	3:5
Rawicki KKS — Luboński KS	3:2

TABELA

1. Warta II P-ń	6	10	17:8
2. Ravia Rawicz	6	10	11:6
3. Dyskobolia Grodz.	6	9	14:7
4. Rawicki KKS	6	7	8:8
5. Obra Kościan	6	6	14:8
6. Luboński KS	6	6	16:13
7. Stomil Poznań	6	6	15:15
8. Patria Buk	5	5	8:7
9. Mosiński KS	6	5	6:10
10. Promień Opalenica	6	5	9:19
11. Lech III Poznań	6	2	2:11
12. LZS Orla Wąsosz	5	0	5:18

Zwycięstwo Polaków w trójmeczu pomyślnym horoskopem

Trójmecz lekkoatletyczny RFSRR — Polska — NRD przyni-
nieoczekiwane wyniki. Nasi reprezentanci sprawili wielką
spodziankę, szczególnie entuzjastom tej dyscypliny. Dali oni po-
nocześnie zdecydowaną odpawę „zawcom”, których wszę-
przepowiadanie wzięły w łeb. Czy istotnie aż tak czarno patrzył
musimy na poziom naszej lekkiej atletyki? Typowano bowiem po-
rażkę.

Dzięki wielkiej bojowości, am-
bicii i ofiarności Polacy nadspo-
dziewanie wygrali wysoko i po-
prawili dwa rekordy Polski.

B. Gierajewskiemu przepowia-
dano ostatnie miejsce w biegu
na 400m przez płotki. Tymcza-
sem pokonał on w pięknym stylu
całą silną stawkę, uzyskując czas
51.2 i ustanowił nowy rekord
Polski. Drugi rekord kraju usta-
nowiła sztafeta 4x400 m

Już
W PIĄTEK
20
WRZEŚNIA
*pierwsze
ciągnięcie*

**Nowej
Krajowej Loterii pieniężnej**

też szansy nie można zmarnować!

**ZAKŁAD ENERGETYCZNY
POZNAN - TEREN**
w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 11
ZAWIADAMIA O PRZENIESIENIU
z dniem 16 września 1963 r.
siedziby
Posterunku Energetycznego w Lesznie
z ul. Przemysłowej 10
na ul. Dzierżyńskiego 62, tel. 583.

We wszystkich sprawach związanych z obsługą odbiorców energii elektrycznej przynależnych do wymienionego Posterunku należy zgłaszać się pod podany nowy adres.
K6858

Przetargi

BANK SPOŁDZIELCZY W SMIGLU — ogłasza PRZETARG NA SPRZEDAŻ MOTOCYKLA MARKI „IZ” 350 — cena wywoławcza 2.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 24. IX. 1963 r. o godzinie 15 w lokalu Banku.
Motocykl jest do obejrzenia codziennie w godzinach od 10—13.
5059g

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 2 W POZNANIU, ul. Marchlewskiego 128 — ogłasza PRZETARG NA WYKONANIE I MONTAŻ 98 SZTUK URZĄDZEŃ DO OTWIERANIA OKIEN w budynku Mleczarni Poznań, ul. Dzierżyńskiego 390.
Informacje można uzyskać w Dziale Zaopatrzenia Przedsiębiorstwa, pokój 303.
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 30. IX. 1963 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1. X. 1963 roku.
Zastrzeżenie swobodny wybór oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K6856

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce oraz podarki imieninowe poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33.
3647g

Czwartki samochodowe — badania techniczne z wyjątkiem. Biuro Techniczne Auto-Informator, Poznań, Obornicka 17, tel. 42-387.
4579g

Zmniejszam felgi samochodowe, polecam felgi 20, 16, 15, oraz podwozia z piastami. Kuźdowicz, Dąbrowskiego 94a.
4802g

Samochody „Octavia-Super” oraz „P-70” sprzedam. Tel. 458-83.
4992g

Sprzedam samochód „Citroen” BL 11 w bardzo dobrym stanie. Wieruszewski, Poznań — Zegrze, ul. Ostrowska 138.
5189g

Sprzedam bramę parkowania z furtką. Poznań — Dębice (Zatorze), ul. Drużynowa 20 — warsztat.
4988g

Samochód „DKW” 7 w dobrym stanie, sprzedam. Dąbrowskiego 139, godz. 14—16.
4989g

Sprzedam 15 m² debowego parkietu z listwami oraz sadzonki truskawek „Madame Moutot”. Poznań, Jagodowa 38.
4996g

Sprzedam pokój kombinowany, kuchnię „wroniecką”, 2 toalety nowoczesne, kuchenkę elektryczną, maszynę do szycia „J. Pietrzak, Głogowska 147 m. 19.
5003g

Fortepian do ćwiczeń pilnie sprzedam. Jackowski 17 m. 8 — Bela.
5007g

Suknię ślubną, stół okragły, rozciągnięty okazuję sprzedam. Kraszewskiego 9 m. 1.
5014g

Pierzyny, łóżka, materace, stół rozsuwany i blam sprzedam. Mostowa 24 m. 33.
5020g

Motocykl „Junak”, nowy typ spiesznie sprzedam. Cena przystępna. Pawła Findera 21.
5026g

Norki standard po „blacach” sprzedam. Walicki, Września — Zawodzie.
5027g

Pianino markowe, dobre korzystnie sprzedam. Osiedle Warszawskie, ulica Łęczycka 1b.
5028g

**Magiel
ręczny
SKRZYŃKOWY,
w dobrym stanie
kupimy.**
Oferty: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K6870.

LoKale
Poszukuje garażu — okolic Łazarz. Przybył, Rutkowskiego 12 m. 4, tel. 630-84.
5214g

Zapłać 5 lat z góry za pokój z kuchnią, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4626g.

Mieszkanie samodzielne — pokój, kuchnia, łazienka, c. o. — nowe budownictwo — zamienię na 2 pokoje, kuchnię, c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4962g.

Kupię pokój lub dwa z kuchnią, wyłączone lub wydzierżawie w zamian za koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4968g.

Pracująca poszukuje natchmiasz małego, skromnego pokoju, może być przy starszej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4969g.

Zamienię 2 pokoje, 1 p. front — przynależności wspólne, własne łazienki, na samodzielny pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4970g.



REKLAMA PRASOWA
jest, była i pozostanie
najsukuteczniejszą
formą reklamy

KORZYSTAJCIE Z USŁUG
POWSZECHNEJ
AGENCJI REKLAMY
RSW „PRASA”
oraz
Biur Ogłoszeń i Reklam
RSW „Prasa”
na terenie całego kraju.

Stoisko PAR-u na Targach Krajowych — Jesień 1963 — w pawil. 20.
K6905

**TOWARZYSTWO
KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ**
w Poznaniu, ul. Lampego 7 — tel. 14-45
ORGANIZUJE
KURSY KORESPONDENCYJNE
a) dla kierowców samochodowych kat. I i II,
b) dla elektryków ubiegających się o grupy kwalifikacyjne BHP,
c) dla zaawans. spawaczy — celem otrzymania książki spawacza.

K6752

Praca

Potrzebna opiekunka do dziecka dwuletniego (nocleg), w godzinach od 15—16.30. Informacja: ul. Warszawska 77, mieszkanie 15, w godzinach od 19—20. 4228g

Przyjmę uczniwą, starszą osobę do dziecka. Rycerska 14 m. 6, od godz. 16—19.
5044g

Pomoc domowa samodzielna, gotowaniem (nocleg), w wieku 35—45 lat na doświadczenie potrzebna zaraz (miejscie pracy w Poznaniu). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4348g.

Opiekunka do 5-miesięcznego dziecka potrzebna zaraz. Traugutta 27 m. 20, w godz. 15—19.
5252g

Gospośia lub pomoc domowa dochodząca, umiata gotować potrzebna. Poznań, Zielona 1 m. 3.
5168g

Pomocnik murarski potrzebny zaraz. Ul. Szczepankowa 44, tel. 702-71.
4990g

Potrzebna pani do dziecka i lekkich prac domowych. Rycerska 15 m. 19, od godz. 18—20.
4993g

Panią do dziecka przyjmę zaraz. Poznań, Nowowiejskiego 14c m. 9 (w godzinach od 16).
5041g

Potrzebne dobre pomocnicze sily: szycia koszul sportowych i prasowaczka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5043g.

Szuka pracy rencista — wiertnictwa studni z własnymi narzędziami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5047g.

Panna lat 18 poszukuje pracy, najchętniej jako pomoc w krawiectwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5049g.

Dom lekarski potrzebuje zaraz pomoc domową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5058g.

Opiekunka do dziecka i do pomocy domowej potrzebna zaraz. Chętnie z prowincji. Sikorski, ul. Promienista 148.
5066g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter.
4204g

Kursy kierowców wszystkich kategorii — korespondencyjne dla kierowców kat. I i II organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego 7 — tel. 14-45. K6161

Uczeń ślusarski potrzebny. Poznań — Zawady, ul. Chlebowa 14.
4977g

Uczeń — fotograf potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5009g.

Kupno

Pianino tylko dobrej marki, w dobrym stanie kupię. Poznań, Za Groblą 6 m. 4.
4730g

Kupię siup drewniany do światła elektrycznego długości 10—11 m (może być używany). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4944g.

Kupię tresowanego psa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5037g.

Kupię nowy, większy domek campingowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5051g.

Sprzedaz

Wózek głęboki, nowoczesny, nowy oraz spacerówkę sprzedam. Strzelecka 16 m. 4.
21576p

Sprzedam samochód „Moskwicz” 407, ciągnik „Zetor” wysoki, stan bardzo dobry. Wiadomość: Nowicki, Koźmin, Krotoszyńska 2.
4826g

Druk zbrojeniowy 12—22 m/m sprzedam. Zgłoszenia: Mostowa 25, po godzinie 16.
5018g

W dniu 13 września 1963 r. zmarł współzłożyciel, długoletni, niestrudzony działacz, honorowy prezes Robotniczego Klubu Sportowego „San”
Władysław Busse
odznaczony Honorową Złotą Odznaką Działacza Sportowego.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 17 bm. o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamia wszystkich członków Klubu i prosi o udział w pogrzebie

**ZARZĄD
ROBOTNICZEGO KLUBU SPORT. „SAN”**
5267g

Dnia 15 września 1963 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana mama, teściowa, babcia — prababcia, przeżywszy lat 84, sp.
z Czyżów
Jadwiga Strzykała
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Niepruszewie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Więckowice, Poznań, Dąbrowa, Dakowy Sucho.
5221g

Dnia 14 września 1963 r. zmarł, przeżywszy lat 78, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.
Walenty Paprocki
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 16.30 z kaplicy cmentarnej w Kórniku.
W ciężkim smutku pogrążeni
SYN, SYNOWA I WNUKI
5331g

Dnia 15 września 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i bratowa, sp.
Ludwika Mańczak
z domu Rybarezyk
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 17 bm. o godz. 17 w Puszczykowie,
o czym zawiadamia
RODZINA
5324g

W dniu 7 września 1963 r. zasnął w Bogu mój jedyny, najdroższy mąż, nasz najukochańszy brat, szwagier i wujek, sp.
**Dr med.
Józef Szeliga Pluciński**
Wszystkim za udział w pogrzebie dziękuje
pogrążona w żałobie
ZONA Z RODZINĄ
5134g

W dniu 15 września 1963 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy przyjaciel, ukochany ojciec, dziadek, brat, teść, szwagier i stryjek, sp.
Franciszek Borkowski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18. IX. 1963 r. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
K6909

Dnia 15 września 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i ukochana siostra, kuzyńska i ciocia, sp.
Stefania Ankiewicz
Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej na Junikowie w środę, 18 bm. o godzinie 16.15.
W głębokim smutku pogrążona
SIOSTRA Z RODZINĄ
5296g

Dnia 14 września 1963 r. po ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i bratowa, sp.
Ludwika Mańczak
z domu Rybarezyk
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 17 bm. o godz. 17 w Puszczykowie,
o czym zawiadamia
RODZINA
5324g

Dnia 15 września 1963 r. po ciężkich i długich cierpieniach zasnął w Bogu, przeżywszy lat 61, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
Franciszek Borkowski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18. IX. 1963 r. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
K6909

Dnia 15 września 1963 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy przyjaciel, ukochany ojciec, dziadek, brat, teść, szwagier i stryjek, sp.
Franciszek Borkowski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 18 bm. o godz. 8 w Kolegiacie Farnej,
o czym zawiadamiają
ZONA, DZIECI I RODZINA
5314g

Dnia 15 września 1963 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68, sp.
Ludwik Skrzypek
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z SYNAMI
Poznań, Wykopy 8.
5277g

Dnia 15 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 61, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
Franciszek Borkowski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18. IX. 1963 r. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
K6909

Dnia 15 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68, sp.
Ludwik Skrzypek
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z SYNAMI
Poznań, Wykopy 8.
5277g

Dnia 15 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68, sp.
Ludwik Skrzypek
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z SYNAMI
Poznań, Wykopy 8.
5277g

Dnia 15 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68, sp.
Ludwik Skrzypek
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z SYNAMI
Poznań, Wykopy 8.
5277g

Dnia 15 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68, sp.
Ludwik Skrzypek
Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z SYNAMI
Poznań, Wykopy 8.
5277g

Puszczykówko — blisko dworca sprzedam wyjątkowo tanio morgę ziemi, dom piętrowy, wyliczony — zajęty. Pośrednictwo pożądane. Poznań, Garnarska 1 m. 6, godz. 9—11 lub 16—19.
4847g

Sprzedam działkę warzywniczo — ogrodniczą, powierzchnią 5.000 m² — wgl. 2.500 z domkiem (pokój, kuchnia) w Gnieźnie. Stanisław Mizerski, Gniezno, Ustronie 9.
4858g

Przyjmę uczennice szkolne na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4934g.

Przyjmę na 2 pokoje 6 uczniów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4958g.

Pracująca poszukuje skromnego pokoju na okres roku. Platne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5025g.

Wdowa z dwójkiem dzieci poszukuje pustego, do zagonu pokoju. Oplaci dzierżawę za rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4991g.

Panna pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5029g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow. Szamotulski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4871g.

Sprzedam domek gospodarczy 3 pokoje, kuchnia, ogród wolny, komunikacja miejska — 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4923g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, zabudowania, ogród, blisko przystanku autobusowego w Gębicach. Wiadomość: Wschowa, Zakątek Kamienny 1 — Zygmunt.
K6819

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem — tanio. Warunek zamiana mieszkania pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4749g.

Działkę ogrodniczą 4.000 m² z prawem zabudowy w Osiedlu Plewisk sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4754g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 120.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4803g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow. Szamotulski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4871g.

Sprzedam domek gospodarczy 3 pokoje, kuchnia, ogród wolny, komunikacja miejska — 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4923g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, zabudowania, ogród, blisko przystanku autobusowego w Gębicach. Wiadomość: Wschowa, Zakątek Kamienny 1 — Zygmunt.
K6819

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem — tanio. Warunek zamiana mieszkania pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4749g.

Działkę ogrodniczą 4.000 m² z prawem zabudowy w Osiedlu Plewisk sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4754g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 120.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4803g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow. Szamotulski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4871g.

Sprzedam domek gospodarczy 3 pokoje, kuchnia, ogród wolny, komunikacja miejska — 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4923g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, zabudowania, ogród, blisko przystanku autobusowego w Gębicach. Wiadomość: Wschowa, Zakątek Kamienny 1 — Zygmunt.
K6819

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem — tanio. Warunek zamiana mieszkania pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4749g.

Działkę ogrodniczą 4.000 m² z prawem zabudowy w Osiedlu Plewisk sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4754g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 120.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4803g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow. Szamotulski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4871g.

Sprzedam domek gospodarczy 3 pokoje, kuchnia, ogród wolny, komunikacja miejska — 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4923g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, zabudowania, ogród, blisko przystanku autobusowego w Gębicach. Wiadomość: Wschowa, Zakątek Kamienny 1 — Zygmunt.
K6819

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem — tanio. Warunek zamiana mieszkania pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4749g.

Działkę ogrodniczą 4.000 m² z prawem zabudowy w Osiedlu Plewisk sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4754g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 120.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4803g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow. Szamotulski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4871g.

Sprzedam domek gospodarczy 3 pokoje, kuchnia, ogród wolny, komunikacja miejska — 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4923g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, zabudowania, ogród, blisko przystanku autobusowego w Gębicach. Wiadomość: Wschowa, Zakątek Kamienny 1 — Zygmunt.
K6819

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem — tanio. Warunek zamiana mieszkania pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4749g.

Działkę ogrodniczą 4.000 m² z prawem zabudowy w Osiedlu Plewisk sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4754g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 120.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4803g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow. Szamotulski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4871g.

Sprzedam domek gospodarczy 3 pokoje, kuchnia, ogród wolny, komunikacja miejska — 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4923g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, zabudowania, ogród, blisko przystanku autobusowego w Gębicach. Wiadomość: Wschowa, Zakątek Kamienny 1 — Zygmunt.
K6819

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem — tanio. Warunek zamiana mieszkania pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4749g.

Działkę ogrodniczą 4.000 m² z prawem zabudowy w Osiedlu Plewisk sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4754g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 120.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4803g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow. Szamotulski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4871g.

Sprzedam domek gospodarczy 3 pokoje, kuchnia, ogród wolny, komunikacja miejska — 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4923g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, zabudowania, ogród, blisko przystanku autobusowego w Gębicach. Wiadomość: Wschowa, Zakątek Kamienny 1 — Zygmunt.
K6819

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem — tanio. Warunek zamiana mieszkania pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4749g.

Działkę ogrodniczą 4.000 m² z prawem zabudowy w Osiedlu Plewisk sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4754g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 120.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4803g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow. Szamotulski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4871g.

Sprzedam domek gospodarczy 3 pokoje, kuchnia, ogród wolny, komunikacja miejska — 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4923g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, zabudowania, ogród, blisko przystanku autobusowego w Gębicach. Wiadomość: Wschowa, Zakątek Kamienny 1 — Zygmunt.
K6819

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem — tanio. Warunek zamiana mieszkania pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4749g.

Działkę ogrodniczą 4.000 m² z prawem zabudowy w Osiedlu Plewisk sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4754g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 120.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4803g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow. Szamotulski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4871g.

Sprzedam domek gospodarczy 3 pokoje, kuchnia, ogród wolny, komunikacja miejska — 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4923g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, zabudowania, ogród, blisko przystanku autobusowego w Gębicach. Wiadomość: Wschowa, Zakątek Kamienny 1 — Zygmunt.
K6819

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem — tanio. Warunek zamiana mieszkania pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4749g.

Działkę ogrodniczą 4.000 m² z prawem zabudowy w Osiedlu Plewisk sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4754g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 120.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4803g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow. Szamotulski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4871g.

Sprzedam domek gospodarczy 3 pokoje, kuchnia, ogród wolny, komunikacja miejska — 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4923g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, zabudowania, ogród, blisko przystanku autobusowego w Gębicach. Wiadomość: Wschowa, Zakątek Kamienny 1 — Zygmunt.
K6819

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem — tanio. Warunek zamiana mieszkania pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4749g.

Działkę ogrodniczą 4.000 m² z prawem zabudowy w Osiedlu Plewisk sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4754g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 120.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4803g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow. Szamotulski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4871g.

Sprzedam domek gospodarczy 3 pokoje, kuchnia, ogród wolny, komunikacja miejska — 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4923g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, zabudowania, ogród, blisko przystanku autobusowego w Gębicach. Wiadomość: Wschowa, Zakątek Kamienny 1 — Zygmunt.
K6819

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem — tanio. Warunek zamiana mieszkania pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4749g.

Działkę ogrodniczą 4.000 m² z prawem zabudowy w Osiedlu Plewisk sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4754g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 120.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4803g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow. Szamotulski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4871g.

Sprzedam domek gospodarczy 3 pokoje, kuchnia, ogród wolny, komunikacja miejska — 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4923g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, zabudowania, ogród, blisko przystanku autobusowego w Gębicach. Wiadomość: Wschowa, Zakątek Kamienny 1 — Zygmunt.
K6819

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem — tanio. Warunek zamiana mieszkania pokój z kuchnią. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4749g.

Działkę ogrodniczą 4.000 m² z prawem zabudowy w Osiedlu Plewisk sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4754g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 120.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4803g.

Sprzedam dom czteropokojowy z zabudowaniami, zelektryfikowane oraz ziemię 0,75 ha w tym 30 drzew owocowych — blisko Duszyn, pow.

TEATRY

OPERA g. 19 „Straszny dwór”; OPERETKA — g. 19 „Sinobrody”; POLSKI — g. 16 „Noc 1002”; g. 19 „Ifigenia w Taurydzie”; NOWY — g. 19 „Fizycy”; MARCINEK — g. 11 „Teatr Pietruszki”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Zawrót głowy” (USA, 16 i 1); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 — „Viridiana” (hiszp.-meksyk., 18 i 1); CZTERNASTKA g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Byłem Montgomerem” (ang., 12 i 1); — GRUNWALD — g. 17.30 i 20 „W dni powszednie i święta” (radz., 14 i 1); GONG g. 16, 18 i 20 „Tyś się oczu dra. Mabuse” (NRF, 16 i 1); g. 10—12 „Sam na oceanie” — (radz., 12 i 1); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Wszystko do domu” (włoski, 14 i 1); g. 18 i 20.15 „Prawdziwy koniec wielkiej wojny” (pol., 18 i 1); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Traper z Kentucky” (USA, 16 i 1); KOSMOS — g. 17 „Niezapamiętany kamerdyner” (ang., 12 i 1); g. 19.30 „Nigdy w niedzielę” (fr., 18 i 1); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Dowcipni” (fr., 18 i 1); OLIMPIA — g. 10, 12.30 — „Burza nad stępem” (fr., 14 i 1); g. 15, 17.30 i 20 „Czarny monokl” (fr., 16 i 1); OSIEDLE — g. 17 i 19.30 „Smak miodu” (ang., 18 i 1); PALACOWE — g. 16 i 18 „Ostrożnie babciu” (radz., 12 i 1); g. 20 „Mściciel z Laramie” (USA 16 i 1); PRZYJAŹŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Jak zabił bogatego wujka” (ang., 16 i 1); RUSALKI (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18 i 20 „Świat się śmieje” (radziecki, 14 i 1); TĘCZA — g. 15.30, 18 i 20.30 „Kozara” (Jug., 18 i 1); WARTA — g. 10, 12 i 14 „Ludobójcy” (szwedz., 16 i 1); g. 16, 18 i 20 „Zbrodniarz i panna” (pol., 16 i 1); WILDA — g. 14, 16.30, 19 i 21.30 „Rancho w dolinie” (USA, 16 i 1); WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WRZOS (Luboń) — g. 18 i 20.15 „Śniegi w żalobie” (USA, 12 i 1); WRZOS (Mosina) — g. 17 „Tata, mama, córka i zięć” (radz., 14 i 1); g. 19.15 „Czerwone berety” (pol., 16 i 1); TĘCZA — nieczynne.

RADIO

WARSZAWA I: 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.05 — Muz. i akt.; 8.34 Muzyka; 8.50 — Międzyn. aktualności gosp.; 9 — Dla klasy X — „Zacznie Zbójców” słuch.; 9.30 — Wiązanka przebojów M. Spielhausa; 9.40 — Dla przedszkoli o powiadanie pt. „Czerwone buciuki”; 11 — „Czas wyboru” — fragment pow. W. Kaidora; 11.20 — „Wies tańczy i śpiewa”; 11.40 — L. Kaszycki: Fragn. suity tan. z komedii filmowej „Gangsterzy i filantropi”; 11.50 — „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla dzieci starszych gawęda M. Walentynowicza: „Obrazki ze świata”; 13.20 — Konc. francuskiej muz. baletowej; 14.15 — Radiostacja harcerska; 14.30 — Muz. rozr.; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich „Astronom mierzy ziemię”; 15.32 — Z cyklu: „Das wohltemperierte Klavier” — Jana Sebastiana Bacha — Preludium i fuga nr 34 — e-moll; 15.40 — Skrzynka muz. w oprac. M. Dąbrowskiego; 16.05 — Z życia ZSR; 16.35 — Progr. młodzieżowy „Ja i praca”; 18.15 — „Krewni” — fragment pow. J. Korzeniowskiego; 18.45 — Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU; 19.05 — Koncert życzeń miłośników muz. pow.; 20.26 — Sport; 20.30 — „Patr na czarne niebo” — słuchow.; 21.30 — Kaledoskop melodii rozrywkowych i tanecznych. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 17, 20 i 23.

POZNAN II: 7.54 — Muzyka; 8.35 — Przegląd prasy liter.; 9.20 4x10 zespołów instrumentalnych; 10 — „Jarmark cudów” nr 52; 11 Konc. muz. operowej; 13 — K. Kurpiński: Bitwa pod Mołajskiem; 14.45 — „Błękitna sztafeta”; 15 — Gra Zespołu „Albatros”; 15.30 — Dla dzieci odc. III opow. A. Gajdara „Błękitna filizanka”; 16.25 — Felieton B. Koguta „Listy spod lipy”; 16.35 — Fragn. z baletu S. Prokofiewa „Romeo i Julia”; 17.12 „Za Odrą i Nysą”; 17.40 — Fel. Fornalczyka pt. „Kronika wojny i okupacji” cz. II; 18.50 — Mówi Technika — Cykl: „Guliwer mierzy z błędem”; „Zabawa w zimno i gorąco”; 19.05 — Muz. i akt.; 19.30 — Kaledoskop kulturalny; 20.40 „Przed nowym sezonem” — reportaż teatralny; 21.27 — Sport i wyniki Tot. Sportowego; 22.41 — Muz. tan. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP. 17.35 — „Dobre, ładne, poszukiwane” — program o Jesiennych Targach Krajowych; 18.05 — Film krótkometrażowy; 18.30 — Film z cyklu: „Tradycje Ludowego Wojska Polskiego”; 18.40 — „Wszyscy jesteśmy sądziami”; 19.35 — Program z cyklu: „Na zdrowie”; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Magazyn „Wielokropek”; 20.45 — Wszelchnia; „Życie wszech świata”; 21.15 — PKF; 21.35 — Sprawozdanie z sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych (Nowy Jork); 21.57 — Wiadomości dziennika; 22.05 — Film fab. prod. radz. „A jednak cie kocham” — dozwol. od lat 16.

Za rogatkami miasta

Komornikom rosną pieniądze

Kawałki” Poznania znaleźć można daleko za jego granicami administracyjnymi. Mam tu na myśli nie tylko miasteczka-satelity jak: Swarzędz, Mosina, Luboń, ale także nie-kłóre wioski.

Zagłębiamy na przykład do odległych o 10 km na południe Komornik. Przed wojną wioska ta liczyła 102 domy i niecałe 900 mieszkańców. Wybudowano wówczas w okresie 20-lecia zaledwie 13 domów. Mniej więcej 60 procent mieszkańców wioski żyło z rolnictwa, reszta — z pracy najemnej. W okolicy, bo Poznań sam miał duży liczbę bezrobotnych i — po drugie — dojazd do niego był znacznie trudny. Komorniki były więc typową wsią, o słabym związku z miastem wojewódzkim.

A dziś? Około 260 ludzi dojeżdża do pracy w poznańskich zakładach, do szkół średnich i wyższych. To znaczy, że z każdego domu (214 numerów) dojeżdża do Poznania co najmniej jedna osoba. Łączność z miastem utrzymują dziennie 43 kursy autobusów. Z pracy na roli utrzymuje się teraz zaledwie 23 procent mieszkańców. Pobudowano tu po wojnie, a szczególnie po roku 1956, 112 domów jednorodzinnych. Osiedliło się między innymi 46 rodzin z poznańskiej dzielnicy Grunwald i 10 z Lubo

nia. W budowie znajduje się dalszych 30 domów, wyznaczono zaś nowe działki pod osiedle robotnicze. Ludność urosła do 1350 mieszkańców, czyli o przeszło 450 ludzi w ciągu ostatnich 15 lat. W przybliżeniu ma tu mieszkać 2000 osób. Mimo, że prosperuje tu spółdzielnia produkcyjna (14 członków) i działka kółka rolni (46 członków), na tyle dokonujących się zmian należy stwierdzić, że Komorniki to raczej już osiedle robotnicze niż wioska, a właściwie mała „eks-pozytura” Poznania.

Zdawałoby się, że przejście z roli typowej wsi w coraz bardziej dominujące osiedle podpoznańskie spowoduje zakłócenia w jednolitości i zwartości mieszkańców. Okazuje się, że nad dezintegracyjnymi wpływami Poznania góruje tu więz sąsiedztwa, poczucie odrębności terytorialnej i odpowiedzialności za wygląd osady oraz za życie społeczno-kulturalne, patriotyzm lokalny, wyzwalający inicjatywę i ofiarność. Rej w tym wiodą więcej robotnicy niż rolnicy.

W dużej mierze wysiłkiem społecznym i władz gromadzkich, które tu mają siedzibę, postawiono w Komornikach pawilon szkolny wartości 1208 tys. zł. przy dotacji państwowej wynoszącej 550 tys. zł. Urządzono park, uporządkowano staw, który będzie zarzybiony. Dano lepsze warunki Ośrodkowi Zdrowia. Rozpoczęto budowę 2 mieszkań nauczycielskich. Wkład społeczny w to nowe przedsięwzięcie wynosi 89 tys. zł.

Planuje się, oprócz pobudowania studni głębinowej dla spółdzielni produkcyjnej i rolników gospodarujących indywidualnie — postawienie domu gromadzkiego, który by zawierał lokale dla Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej, pomieszczenie świetlicowe i mieszkanie. Materiał na to pójdzie z rozbiórki starych domów gromadzkich. A pieniądza? Pieniądza w ciągu 20 lat dosłownie... wyrosły w postaci topoli. Na „ofiary” pójdzie 500 wysokich drzew. Drewno z nich jest cenne w przemyśle meblowym. Jak mi podał przewodniczący Prezydium GRN, Stanisław Hildebrandt ze sprze-dawcy tego surowca uzyska się około 200 tysięcy złotych.

Władze gromadzkie w topolach dostrzegły dodatkowe pieniądze na dalsze inwestycje. Ubiegłej jesieni i w minioną wiosnę harcerze i młodzież z

Ochotniczej Straży Pożarnej, zasadziła 1810 sadzonek topolowych (i 100 drzewek innych) przy drogach pobliskich i w parku. Już teraz można powiedzieć, że za dwadzieścia następnych lat „urośnię” ponad 700 tysięcy złotych.

Ale wróćmy do spraw związanych z domem gromadzkim. Jest on bardzo potrzebny. Młodzież nie chce szlifować bruków wieczorami, chce działać i podtrzymywać tradycje kulturalne. Przyłączyła się do Ochotniczej Straży Pożarnej, ale i to było jej mało, zawiązała więc koło Związku Młodzieży Wiejskiej. Wystawiła w tym roku „Dożynki” dla swoich rolników spółdzielczych i indywidualnych. Pokazała je także rolnikom leżącym już w granicach miasta Fabianowa. Jest rozpięta, chciałyby wystawić jakąś sztukę teatralną. Przewodzi tej grupie pracownik PKP — Lucjan Łukasik. Największy jej kiopot — to ... bezdomność. Szkoła nie chce użyć jej im przytułku, w którym mogłaby się zbierać, dyskutować, uczyć się i przygotowywać imprezy. Dlatego sprawa pobudowania domu gromadzkiego jest także sprawą ZMW.

Takie są Komorniki, część odległego od nich Poznania.

JÓZEF HAŁĄGOWSKI



w środę, 18 bm. o godz. 14 do sali RSW „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19, na zebranie informacyjne poświęcone odbytemu 10 września w Warszawie Plenum Zarządu Głównego Stow. Dziennikarzy Polskich, a poświęconemu problematyce XIII Plenum KC PZPR. Zebranie przeznaczone jest dla członków SDP i dziennikarzy niezrzeszonych. (na)

Ciekawy odczyt

Dzisiaj o godz. 10 w pawilonie nr 14 MTP (sala nr 4, I pr.) mgr inż. M. Dichter, dyrektor oddziału warszawskiego Instytutu Technologii Nafty wygłosi odczyt pt. „Oleje silnikowe ze szczególnym uwzględnieniem olejów do silników wysokoprężnych”. (na)

Zgubiono-znaleziono

Pan M. Wiecezorek 1 bm. około godz. 20 przy kinie na Wildzie znalazł kosztliwą chłopięcą oraz po krowiec na parasolkę, pani M. Kurowska, w tramwaju linii 10, o godz. 7.30 — parasolkę, pan St. Wasala, w taksówce swej nr 4 — także parasolkę.

Oprócz tego w redakcji naszej znajdują się klucze. Zguby odebrać można w godz. 9—16.30 w pokoju 58 II p. redakcji „Głosu”, ul. Grunwaldzka 19.

W muzykalnym Poznaniu

Inauguracja koncertów symfonicznych

W tych dniach Państwowa Filharmonia rozpoczęła sezon koncertowy pod nową dyrekcją — Witolda Krzemińskiego. Program wieczoru przedstawiał się różnorodnie. A więc zgodnie z tradycją podobnych inauguracyj usłyszeliśmy muzykę polską (Lutosławski), ponadto francuską (Ravel) i klasyczną — niemiecką (Beethoven). Kompozycja pierwsza jest na pewno reprezenta-

cyjna dla współczesnej naszej twórczości. Lutosławski pracował aż cztery lata nad owym „Koncertem na orkiestrę” (1950—54). Zawiera tutaj całą sumę doświadczeń, wypływających z dotychczasowych kierunków swej działalności kompozytorskiej. Obzernie dzieło korzysta wiele z twórczości polskiej muzyki ludowej, którą jednak przerabia w sposób absolutnie swobodny (nie trzymając się kurczowo autentyczności). „Koncert” imponować musi majsterstwem samej techniki kompozytorskiej — w sensie dążenia do maksymalnego rozwinięcia i zdynamiczowania płaszczyzn dźwiękowych. Logika budowy formalnej jest u Lutosławskiego zawsze oczywista. Jak sama nazwa wskazuje orkiestra znajduje okazję do popisania się czyli koncertowania i współzawodnictwa poszczególnych grup instrumentalnych.

Jako solistkę uroczystego wieczoru wybrano lubianą u nas pianistkę krakowską Reginę Smendiankę. Artystka należy do czołówek krajowych wirtuozów. Dzięki swemu talentowi i wyjątkowej pracowitości grywa na całym świecie. Dysponuje obszernym, ciekawym repertuarem, do którego dorzuca ostatnio wzięły i wesóło — „Koncert G-dur” Ravela (już dziesiąty raz). (na)

Witold Krzemiński

KULTURA PRACY

Potrzebna wystawa

Nowoczesna technika daje człowiekowi coraz doskonalsze narzędzia pracy, które wymagają od niego coraz więcej wysiłku i sprawności. Na tym polega wyzwanie — z każdym rokiem problem racjonalnej oceny zdrowia człowieka przed ewentualnymi zagrożeniami i niebezpieczeństwami. Czyni to nie tylko o przysposobienie człowieka do pracy, a także o przysposobienie pracy do człowieka.

Problemy to nie nowe, ale nadal w pełni nie doceniane tak przez pracodawców jak i przez samych robotników, techników czy nawet inżynierów. Często jest to po prostu wynikiem braku wiedzy o kulturze pracy, braku odczucia sensu przekształcania siłowni człowieka do wykonywania przez niego czynności w fabryce, na placu budowy, przy maszynach.

Z tym większym uznaniem trzeba więc powitać inicjatywę Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, Wojewódzkiego Komitetu Porozumiewawczego NOT i Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, które zorganizowały w poznańskim Domu Techniki (ul. Sialingradzka) — otwarcie przed paroma dniami wystawy pod tytułem „Człowiek pracy”. Jej intencją jest budzenie zainteresowania dla humanizacji pracy.

Na wystawie znalazły się projekty nowoczesnego budownictwa przemysłowego, urządzeń higienicznych i sanitarnych w zakładach pracy (fotogramy, makieły) oraz temat: wnętrza fabryki. Jeden dział poświęcono racjonalnemu oświetleniu, inny barwom i ich psychologicznemu oddziaływaniu. Na dobrze skomponowanych planszach i modelach zilustrowano sens i znaczenie różnych odcieni światła oraz wymowy barwnych ścian. Niełatwo z nich wynioskować nawet laiko- wi, że nie jest obojętne jak powinna być pomalowana hala fabryczna, obrabiarka czy urządzenie.

Oddzielny dział, to sposoby walki z hałasem. Pokazano tu słownice odpowiednich urządzeń tłumiących i izolujących dźwięki oraz zastosowanie materiałów dźwiękochłonnych. Obok prezentuje się stoisko poświęcone profilaktyce i środkom walki z zapyleniem w przemyśle. Wyeksponowano m. in. urządzenie zwane „odpylaczem przewalowym” pomysłu inż. mgr. Wacława Kuleszy z „Wiepofamy”, zapewnią ono skuteczność odpylenia powietrza w 99,7 procentach.

Jest ekspozycja omawiająca doświadczenia maszyn i urządzeń do anatomicznych właściwości zatrudnionych; uwagę poświęcono też racjonalnemu wykorzystaniu przerw w pracy, likwidowaniu zagrożeń wypadkowych, sprawności transportowi i komunikacji wewnętrznej. Co przy tym najważniejsze: ekspozycji nadano bardzo poglądowy charakter, przekonywając zestawieniami przykładów. Jeśli więc pokazano

dobrze zorganizowany warsztat ślusarski, to obok umieszczono fotogram przeciwny. Gdy chciano udowodnić sens jakiegoś usprawnienia, pokazano jego model w działaniu.

Wystawa ma pewne braki, choć by i to, że nie oddaje w pełni bogactwa tematyki i nie wyczerpuje wszystkich problemów. Siadło chyba organizatorzy postanowili uzupełnić ją projekcjami filmowymi, prelekcjami i sumienną informacją. Jedno jest jednak pewne: budzi przekonanie, że wiele jest u nas do zrobienia w dziedzinie kultury pracy, ale też, że wiele można zrobić dla niej, nie uciekając się do kosztownych inwestycji czy budowy skomplikowanych urządzeń.

Wystawę można zwiedzać codziennie między godz. 10—18 do 21 bm. (zm)

CO NOWEGO W PAŁACU KULTURY

Uniwersytet Pałacu Kultury inauguruje cykl wykładów z historii literatury polskiej. Pierwszy wykład — dr L. Eustachiewicz pt. „Ślawa i chwala” na temat twórczości J. Iwaszkiewicza odbędzie się dzisiaj, o godz. 18 w sali białej.

Referat Uczestnictwa PK, pok. 51, przyjmując codziennie od godz. 8 do 20 zapisy kandydatów do pracowni: motoryzacyjnej, muzycznej, historii sztuki, filologii, kroju i szycia, fotografii, filatelistyki, rzeźby, rękodzieła, malarstwa, introligatorstwa i drukarstwa, dramatycznej, choreograficznej, mechaniki, biologii, radio-techniki, śpiewu, modelarstwa lotniczego i sztuki. Pracownia rytmiki zamknęła już listę zgłoszeń. Pracownia fotograficzna prowadzi zarazem poradnię amatorską. (na)

Na ul. Kordeckiego pękają resory

Ulica Kordeckiego na Górczynie należy od kilku lat do najbardziej ruchliwych w tym rejonie miasta. Jest to bowiem główny dojazd samochodów i wozów do składnicy opału i materiałów budowlanych za parkiem górczyńskim. Niestety, nawierzchnia tej ulicy przedstawia godny pożalowania widok. Dziurki wypelnione często wodą uniemożliwiają tu samochodom normalną jazdę. Często też zdarzają się wypadki pęknięcia resorów.

Z każdym dniem stan jezdni pogarsza się, a na domiar złego druga ulica dojazdowa (przy parku) zamieniona została na jednokierunkową.

Za pośrednictwem „Głosu” kierowcy wielu samochodów zwracają się przeto do władz miejskich z zapytaniem, jak długo jeszcze będą musieli łamać resory na omawianej trasie? (jot)

Opowiadamy

P. Z., Poznań — Nie ma takich przepisów, które zabraniałyby pracować Panu w dwóch instytucjach. Jedynie pracownicy urzędów i instytucji państwowych obowiązani są uzyskać zgodę swego urzędu na przyjęcie dodatkowej pracy.

Malgorzata. — Przy Politechnice Łódzkiej istnieje Wydział Włókienniczy, kształcący fachowców do produkcji tkanin odzieżowych i technicznych. Również w Łodzi, w Wyższej Szkole Plastycznej kształcą się kadry artystów plastyków do współpracy z przemysłem włókienniczym (tactwo dekoracyjne, odzieżowe, druki na tkaninach, galanteria i grafika żurnalowa). Dokładne dane o tych szkołach znajdzie Pani w informatorze Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

INFORMUJEMY

Związek Inwalidów Wojennych Oddział w Poznaniu zawiadamia członków, że plenarne zebranie odbędzie się 18 bm. o godz. 18 w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego (Dom Żołnierza).

Polskie Tow. Ludoznawcze urządza zebranie dzisiaj o godz. 17.30 w Katedrze Etnografii (ul. Kan-taka 2). Prof. dr P. Nedo z Instytutu Łużyckiego w Lipsku wygłosi odczyt pt. „Zagadnienia etnografii łużyckiej”.

Klub SD i IKP, pl. Wolności 5, zaprasza we wtorek, 17 bm. o godz. 18 na wieczór wspomnień pt. „Jak pamiętałem wrzesień 1939 roku”.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI